

## Dyskusja nad propozycją radziecką w ONZ

W środę w Komitecie Politycznym ONZ kontynuowano dyskusję nad radziecką propozycją w sprawie zapewnienia bezpieczeństwa międzynarodowego zawartą w „Apelu do wszystkich państw świata”.

Pierwszy zastępca ministra spraw zagranicznych Węgierskiej Republiki Ludowej F. Puya podkreślił, że apel widuje podniesienie roli i aury ONZ w dziedzinie umocnienia pokoju i bezpieczeństwa.

Podniesienie roli Rady Bezpieczeństwa podkreślił Puya nie tylko nie osłabiłoby, ale podniosło znaczenie małych i średnich krajów w rozwiązywaniu problemów międzynarodowych, posłużyłoby interesom umocnienia ich bezpieczeństwa.

Za propozycją Związku Radzieckiego wypowiedzieli się także przedstawiciele Szwecji i Finlandii. (PAP)

## Delegacja polskich związkowców

### udała się do Budapesztu

W czwartek udała się do Budapesztu 24-osobowa delegacja polskich związków zawodowych, która pod kierownictwem przewodniczącego CRZZ Ignacego Logi-Sowińskiego weźmie udział w VII Światowym Kongresie Związków Zawodowych.

Delegację zechcieli członkowie kierownictwa CRZZ z wiceprzewodniczącym — **Wacławem Tułodzieckim**. (PAP)

## Możliwość rokowań pokojowych w Nigerii

Jak donosi Agencja Reutersa, powołując się na koła mia rodajne, przywódca Biafry, gen. Ojukwu, zaproponował wszczęcie kolejnych rozmów na temat zakończenia wojny domowej w Nigerii. W liście do prezydenta Gabonu, Alberta Bongo, wyraził on podobno gotowość rozpoczęcia rokowań z rządem federalnym bez żadnych warunków wstępnych. W rozmowach tych wzięłyby on osobiście udział. Gen. Ojukwu zaproponował również, aby rozmowom towarzyszyło zawieszenie broni. (PAP)

## Depesza gratulacyjna

### C. Wycecha do D. Hanesa

W związku z wybraniem prof. dr. Dalibora Hanesa na stanowisko przewodniczącego Federalnego Zgromadzenia Narodowego Czechosłowackiej Republiki Socjalistycznej, marszałek Sejmu Czesław Wycecha przesłał na jego ręce depeszę z serdecznymi gratulacjami i życzeniami. (PAP)

## Linia polityczna nie może ulec zmianie?

### Presja CDU-CSU na SPD i FDP

Ostatnio widać w Bonn objawy presji CDU/CSU na SPD i FDP w związku z przewidywanym już wkrótce, oficjalnym powołaniem rządu koalicyjnego tych dwóch ostatnich partii.

Kierowana przez Kiesingera CDU — pisze korespondent PAF red. Jackowski — przypisuje sobie monopol w ustalaniu podstaw i założeń niemieckiej polityki zagranicznej.

## Francuski pacjent z przeszczepionym sercem żyje już 500 dni!

Już 500 dni żyje z przeszczepionym sercem francuski pacjent, dominikanin ojciec Boulogne. Jest to drugi po Blaibergu rekord długości utrzymania przy życiu człowieka z „nowym” sercem.

Ojciec Boulogne przebywa obecnie w jednej z podparyskich miejscowości wypoczynkowych. Twierdzi, że czuje się dobrze i prowadzi normalny tryb życia. Codziennie odbywa ponad kilometr spacerów, pozwolono mu palić papierosy i pić niewielkie ilości wina. Żyży już także coraz mniej leków. (PAP)



POZNAN  
PIĄTEK  
17  
PAŹDZIERNIKA  
1969

Wydanie A  
Rok wyd. XXV  
Nr 247 (7982)  
Cena 50 gr

## Po wykonaniu eksperymentu ze spawaniem „Sojuz 6” pomyślnie wylądował

### Statki „Sojuz 7 i 8” nadal krążą w kosmosie

W czwartek o godz. 12.52 czasu moskiewskiego po pomyślnym wykonaniu programu lotu, statek kosmiczny „Sojuz 6”, pilotowany przez Georgija Szonina i Walerego Kubasowa, wylądował w wyznaczonym okręgu terytorium Związku Radzieckiego, 180 km na północny zachód od Karagandy.

W celu opuszczenia orbity, dowódca statku przeprowadził ręczną orientację i w odpowiednim czasie włączył program schodzenia z orbity. Po zakończeniu pracy silnika od statku odłączył się aparat lądujący z załogą.

Lot aparatu lądującego odbywał się po sterowanym torze przy wykorzystaniu sił aerodynamicznych. Po hamowaniu w atmosferze uruchomiono układ spadochronów, a silnik łagodnego lądowania zapewnił gładkie zetknięcie z Ziemią.

Na Ziemi powitali kosmonautów przedstawiciele grupy poszukiwawczej, przyjaciele.

władze sportowe i dziennikarze.

Lot statku kosmicznego „Sojuz 6” zakończył się pomyślnie. Uzyskane wyniki mają wielkie znaczenie naukowe i techniczne.

Samopoczucie kosmonautów jest dobre.

Zgodnie z programem lotu od godz. 21.20 w środę do godz. 5.00 w czwartek (czasu moskiewskiego) załogi statków kosmicznych „Sojuz-6, 7, i 8” odpoczywały.

Zgodnie z danymi telemetrycznymi sen kosmonautów był spokojny i głęboki. Parametry mikro klimatu w kabinach — ciśnienie, temperatura i gazowy skład atmosfery odpowiadały warunkom ziemskim.

Po przebudzeniu, załogi statków wykonywały jak zwykle, kompleks niezbędnych ćwiczeń fizycznych, z apetytem zjadły śniadanie i przeprowadziły kontrolę urządzeń pokładowych.

Po wejściu statków w strefę łączności radiowej z dalekowschodnimi stacjami pomiarowymi ZSRR, dowódcy załóg porównali wskazania zegarów pokładowych z elektronicznym zegarem w ośrodku kontroli lotu i zakomunikowali, iż samopoczucie wszystkich kosmonautów jest dobre i że są gotowi do wykonywania badań naukowo-technicznych oraz eksperymentów zgodnie z programem kolejnego dnia lotu.

Agencja TASS donosi, że załoga statku kosmicznego „Sojuz 6” złożona z G. Szonina i W. Kubasowa przeprowadziła doświadczenia w zakresie spawania w kosmosie. Celem tych doświadczeń jest ustalenie własności spawania różnych metali w warunkach przestrzeni kosmicznej.

Jak już informowano poprzednio, statek „Sojuz 6” wyposażony jest w unikalne urządzenia przeznaczone do badań.

Dokończenie na str. 2

## M. Spychalski przyjął ministra Gwinei

Przewodniczący Rady Państwa Marszałek Polski Marian Spychalski przyjął w czwartek w Belwedrze ministra do spraw wymiaru w rządzie Gwinei, członka Biura Politycznego Demokratycznej Partii Gwinei — Mamouna Toure.

W czasie spotkania obecny był minister spraw zagranicznych Stefan Jędrzejowski.

Min. Mamouna Toure poinformował przewodniczącego Rady Państwa PRL o sytuacji politycznej i gospodarczej Gwinei. (PAP)

## Nowe typy silników okrętowych „HCP”

Zakłady „H. Cegielski” w Poznaniu, zajmujące pierwszą pozycję na liście europejskich producentów silników okrętowych, przygotowują się intensywnie do rozwinięcia produkcji nowych typów motorów. Realizowany program zmierza do utrzymania przez „HCP” osiągniętego już poziomu nowoczesności i dotrzymania tempa w trwającym wśród światowej czołówki „wyścigu na morzu”.

Zabiegi modernizacyjne i gruntowna eliminacja starych konstrukcji obejmą trzy podstawowe grupy silników wielkiej mocy, wytwarzanych według oryginalnych polskich rozwiązań konstrukcyjnych, szwajcarskiej licencji „Sulzer” i duńskiej „Burmeistera i Waina”. Produkcja nowych typów silni-

## Solidarność społeczeństwa polskiego z walczącym Wietnamem

### Manifestacje • Wystawy • Pokazy filmowe

W związku z Międzynarodowym Tygodniem Solidarności z Narodem Wietnamu tegoroczne manifestacje solidarnościowe na całym świecie przybrały nie notowane dotąd rozmiary. W środę inaugurując tydzień miliony Amerykanów demonstrowały przeciwko agresji USA w Wietnamie domagając się przerwania tej brudnej wojny i wycofania wojsk amerykańskich z Wietnamu.

Od lat naród nasz solidaryzuje się i popiera bohaterską walkę narodu wietnamskiego. Toteż społeczeństwo polskie bierze aktywny udział w manifestacjach. Przewiduje się wiele wieców, m. in. w Warszawie, Wrocławiu, Krakowie, Olsztynie, Poznaniu, Częstochowie i Łodzi odbywają się spotkania z uczącymi się w Polsce młodzieżą wietnamską, która przekazuje polskim kolegom wiadomości o swym kraju.

Warto przypomnieć, że w ciągu ostatnich lat na terenie całego kraju, Polski Komitet Solidarności z narodami Azji i Afryki wspólnie z innymi organizacjami zorganizował 500 manifestacji i wieców solidarnościowych. Odbyło się ponad 400 projekcji dokumentalnych filmów wietnamskich obrazujących codzienne życie Wietnamczyków pod gradem bomb, sukcesy i osiągnięcia patriotów wietnamskich, terror okupantów amerykańskich wobec bezbronnej ludności cywilnej.

## W USA zapowiedź nowych manifestacji przeciw wojnie

Według zgodnych zapowiedzi organizatorów i sympatyków środowiska, imponującej kampanii pod nazwą „Moratorium Wietnamskie”, jest to zaledwie początek procesu, który ma skłonić rząd USA do radykalnej zmiany polityki wobec Wietnamu. Przewidziane są dwa kolejne dni „moratorium” w listopadzie i trzy w grudniu, aż do czasu, gdy prezydent Nixon przystąpi wreszcie do rzeczywistego „disengagement” Stanów Zjednoczonych z wojny wietnamskiej. Senator McCarthy oświadczył, że widzi w tego rodzaju akcji jedyną skuteczną drogę do przeformowania zmiany polityki rządowej. Działacz murzyński, pastor Abernathy, powiedział, że ogólnokrajowe demonstracje antywojenne będą trwać do czasu, gdy prezydent Nixon wycofa z nich odpowiednie wnioski. Przywódcy młodzieży amerykańskiej zapowiadają kontynuowanie masowych protestów, aż do istotnej zmiany polityki rządowej, i do chwili, gdy żołnierze amerykańscy wrócą do domu. (PAP)

Zaprezentowano ponad 200 wystaw przedstawiających Wietnam w walce i pracy. (PAP)

## Nasilenie nalotów B-52 na Wietnam Południowy

W Wietnamie Południowym nie ustają walki. Rzecznik wojskowy USA w Sajgonie podał, iż w nocy z środy na czwartek partyzanci przeprowadzili 8 ataków artyleryjskich na stanowiska wojsk amerykańskich i reżimu sajgońskiego. 5 żołnierzy USA zostało rannych. Jak wynika z tych samych źródeł informacji, amerykańskie bombowce strategiczne „B-52” zwiększyły w ciągu ostatnich 4 dni częstotliwość nalotów dywanowych.

Amerykański rzecznik wojskowy zakomunikował w czwartek w Sajgonie, że w ubiegłym tygodniu zginęło w walkach w Wietnamie Południowym 82 wojskowych amerykańskich, a 573 zostało rannych. Tym samym — według danych amerykańskiego dowództwa wojskowego — łączna liczba żołnierzy USA zabitych w Wietnamie wynosi 35.969, a liczba rannych — 254.847. (PAP)

## Izraelski nalot na Jordanię

W czwartek, po raz drugi w ciągu ostatnich 24 godzin, samoloty izraelskie dokonały prowokacyjnego nalotu bombowego na miejscowości jordańskie usytuowane na południe od Morza Martwego. (PAP)

## R. Szpingier I sekretarzem KD PZPR

### Poznań — Grunwald

Wczorajsze plenum Komitetu Dzielnicowego PZPR Poznań — Grunwald poświęcone było zagadnieniom obronności kraju. W jego obradach uczestniczyli m. in. sekretarz KW PZPR w Poznaniu J. Zasada oraz szef Wojewódzkiego Sztabu Wojskowego gen. bryg. A. Porajski.

Na wstępie zabrał głos J. Zasada, informując plenum o powołaniu dotychczasowego I sekretarza KD Mariana Jakubowicza na stanowisko kierownika Wydziału Propagandy i Kultury KW PZPR oraz o wynikającej stąd potrzebie wyboru I sekretarza.

Plenum powołało na to stanowisko dotychczasowego sekretarza KD Romualda Szpingiera. Wybrano też nowego sekretarza KD, którym została długoletnia działaczka partyjna Maria Prędką.

Nowo wybranym sekretarzem J. Zasada złożył gratulacje oraz życzenia dalszej owocnej pracy. Gorącymi okłaskami plenum podjękowało Marianowi Jakubowiczowi za długoletnią owocną działalność w dzielnicy Grunwald.

Referat o obronności kraju i zadaniach wynikających z niego dla organizacji partyjnych wygłosił R. Szpingier. Po dyskusji, na zakończenie obrad, plenum przyjęło wnioski stanowiące wytyczne do pracy partyjnej w dziedzinie obronności kraju. (JK)

## Nagroda Nobla w dziedzinie medycyny

Tegoroczna nagroda Nobla w dziedzinie medycyny została przyznana wspólnie trzem uczonym amerykańskim M. Delbruckowi, A. Hersey'owi i S. Lurii.

Nagroda została przyznana za wybitne prace i odkrycia w dziedzinie wirusologii. (PAP)

## Zderzenie pociągów ekspresowych „Lech” i „Warta” pod Kutnem

### Ofiar śmiertelnych nie było ♦ Lista rannych

W czwartek 16 bm. ok. godz. 8.20 dwa i pół kilometra od stacji Kutno (w kierunku Warszawy) nastąpiła katastrofa kolejowa. Zderzyły się dwa pociągi ekspresowe: „Lech” (przewożący również wagony z Bydgoszczy) z Poznania do Warszawy i „Warta” jadąca z Warszawy do Poznania.

Jak informuje Ministerstwo Komunikacji, w wyniku katastrofy rannych zostało kilkadziesiąt osób. 28 z nich, w tym 10 ciężko rannych, przewieziono do szpitali w Łęczycy, Zgierzu i Łodzi. Pozostałe osoby po otrzymaniu pomocy ambulatoryjnej na miejscu udały się w dalszą podróż.

Już w kilkanaście minut po katastrofie na jej miejscu znalazły się karetki pogotowia ratunkowego. 12 lekarzy i pielęgniarki udzielali natychmiast pierwszej pomocy rannym. Pasażerowie, którzy odnieśli cięższe obrażenia, odwożeni byli natychmiast do szpitali. Zmobilizowano całą służbę zdrowia w Kutnie. Jednocześnie zawiadomiono są-

siednie powiaty, które niezwłocznie przygotowały miejsca w szpitalach oraz wszystko co niezbędne do przeprowadzenia operacji i zabiegów. Na polecenie Centralnego Zarządu Kolejowej Służby Zdrowia do szpitala w Kutnie, gdzie znalazło się najwięcej rannych, skierowano chirurgów z tej służby, a także dodatkowe, potrzebne leki. Do Kutna sprowadzono również specjalistów z zakresu neurochirurgii i okulistyki.

Z Łodzi, z Wojewódzkiej Stacji Krwiodawstwa sprowadzono odpowiednie ilości krwi.

Na wiadomość o katastrofie do akcji ratowniczej włączyli się również żołnierze, straż pożarna, pracownicy kilku kutnowskich zakładów. Ponad 80 pracowników zakładów farmaceutycznych „Polfa” w Kutnie zgłosiło się, aby oddać hołd krew dla rannych. Całością akcji, którą zakończono w ciągu półtora godziny, kierował dr Kazimierz Kosiński, kierownik Wydziału Zdrowia MRN w Kutnie.

Pasażerowie, którzy nie odnieśli obrażeń lub też ci, którzy

Dokończenie na str. 2

Na zdjęciu wagon zniszczony w katastrofie.

CAF — fot. Staszyszyn



## POGODA

Rano mgły, w ciągu dnia częściowe rozpozogodzenie. Temperatura maksymalna od 10 st do 15 st. Wiatry słabe, z kierunków zmierzających.



## Dni Kultury Rosyjskiej

### Książki, które uczą i zbliżają przyjaciół

Jednym z popularyzatorów wiedzy o Związku Radzieckim — w tym także o Rosyjskiej Federacyjnej Socjalistycznej Republice Radzieckiej jest w naszym kraju państwowe wydawnictwo „Wiedza Powszechna”. Książki tego wydawnictwa zbliżają polskiego czytelnika do historycznych i kulturalnych tradycji RFRR, ukazują wiele problemów dnia współczesnego

W serii „Kraje, Ludzie, Obyczaje” ukazały się np. trzy interesujące opracowane monografie turystyczno-krajoznawcze: Romana Biesiady „Z biegiem Wólgi”, Edwarda Karłowicza „Moskwa” oraz Dolores i Tomasza Lubieńskich „Leningrad”. Spełniają one nie tylko rolę wademecum dla polskich turystów od wiedzających RFRR, ale stanowią także cenną lekturę dla osób interesujących się Krajem Rad, zapoznając ich z krajobrazem, zabytkami, budowlami socjalizmu wreszcie ze zwyczajami mieszkańców

### W 27 rocznicę egzekucji 50 patriotów polskich

16 października 1942 r. na przedmieściach Warszawy zastrzelono na szubienicach pięćdziesięciu patriotów polskich. Było wśród nich 34 komunistów — członków PPR i Gwardii Ludowej.

W czwartek — w 27 rocznicę egzekucji społeczeństwo Warszawy oddało hołd pamięci zamordowanych. Pod pomnikiem obeliskiem na Cmentarzu Powązkowskim odbyła się uroczystość składania wieńców. (PAP)

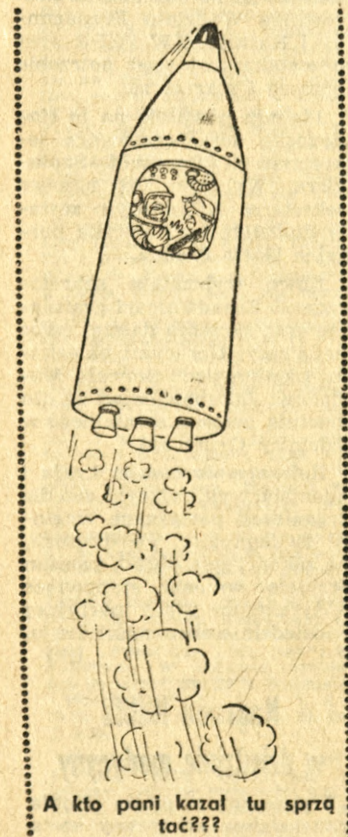
### Wyrok Sądu Najwyższego w sprawie zabójców J. Sztachelskiego

16 bm. Sąd Najwyższy ogłosił wyrok w sprawie Mieczysława Zbroi i Stanisława Bernata, którzy zamordowali w kwietniu br. młodego myśliwego Jerzego Sztachelskiego. Sprawę tę SN rozpatrywał jako instancja rewizyjna, na skutek rewizji założonych zarówno przez Prokuratora Wojewódzkiego w Kielcach, jak i obrońców oskarżonych. Przypomnijmy, że Sąd Wojewódzki w Kielcach skazał M. Zbroję na karę śmierci, a St. Bernata wymierzył karę dożywotniego więzienia.

Prokurator Wojewódzki domagał się wymierzenia kary śmierci również Bernatowi.

Sąd Najwyższy uznał rewizję prokuratorską za uzasadnioną i skazał St. Bernata na karę śmierci, utrzymując w mocy wyrok wydany w I instancji na M. Zbroję. (PAP)

Humor i satyra



A kto pani kazał tu sprzątać???

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Jerzy Walasek.

GŁOS WIELKOPOLSKI 17 X 1969 Nr 247 (7982)

## Delegacja pracowników łączności

u M. Olewińskiego

Z okazji zbliżającego się „Dnia Łącznościowca”, który obchodzony będzie 18 października, wiceprezes Rady Ministrów Marian Olewiński przyjął w czwartek grupę pracowników łączności z ministrem Edwardem Kowalczykiem i przewodniczącym ZG Zw. Zaw. Pracowników Łączności — Adamem Sumigą.

Min. Kowalczyk złożył krótki meldunek o pomyślnej realizacji tegorocznych zadań usługowych i inwestycyjnych resortu łączności. A. Sumiga poinformował o wynikach działalności Związku w zakresie stałego polepszania warunków pracy załóg poszczególnych zakładów oraz o rozwoju współzawodnictwa pracy, w którym uczestniczy około 90 proc. wszystkich pracowników łączności. Spośród ok. 7000 brygad produkcyjno-usługowych, ponad 2200 otrzymało tytuł brygad pracy socjalistycznej, w tym ok. 250 uzyskało tytuł brygad pracy socjalistycznej imienia 25-lecia PRL. (PAP)

### W Irlandii Północnej

#### W. Brytania wzmocni kontyngenty wojskowe

Rząd Wielkiej Brytanii przygotowuje się do przetrzymania nowych posiłków militarnych do Irlandii Północnej, gdzie znajduje się już około 9 tysięcy żołnierzy brytyjskich.

Minister obrony Wielkiej Brytanii, Denis Healey w czasie środowej debaty w parlamencie, oświadczył iż rząd gotów jest skierować oddziały brytyjskie stacjonujące w Niemczech Zachodnich do Irlandii Północnej. W związku z taką możliwością ugrupowania te wchodzące w skład brytyjskiej Armii Renu przechodzą obecnie specjalne przeszkolenie w zakresie „walk z nieporządkiem”. Dziennik „Evening Star” informuje, iż szkolenie takie przechodzą ugrupowania królewskiego korpusu pancernego i artylerii.

Jednocześnie mieszkańcy Irlandii Północnej z dużą ostrożnością odnosią się do projektu utworzenia tzw. ochotniczych rezerw policyjnych na miejsce „specjalnych sił policyjnych — B”. (PAP)

### Żałoba w Somalii

Po zamordowaniu prezydenta Somalii Abdirasza Ali Siermarke'a w kraju ogłoszono 30 dniową żałobę.

Uroczystości pogrzebowe odbędą się 20 października.

### Z notatek instruktora kosmonautów (3)

#### Melduje się załoga „Sojuza 7”

Dowódca „Sojuza-7” Anatolij Filipczenko włączony został do grupy kosmonautów przygotowujących się do lotów na statkach kosmicznych typu „Sojuz” nieco później od innych. Przedtem nie miał też okazji zapoznać się bliżej z konstrukcją i systemami tego statku.

Filipczenko jest lotnikiem i specjalnego wykształcenia inżynierskiego nie posiada. Ukończył Wojskową Akademię Lotniczą. Gdy zaczął pracę z nim, wydawało mi się, że trzeba będzie sporo czasu, by dorównał swym towarzyszom. Na wykładach, których poziom był dostosowany do poziomu wiedzy innych członków załogi, odnosiło się wrażenie, że wielu rzeczy nie rozumie. Niepokoiło i to, że rzadko zwracał się z pytaniami do wykładowców, instruktorów i swoich towarzyszy.

Po skończeniu zajęć zazwyczaj zaszywał się gdzieś i pracował sam. Zdarzyło mi się, że musiałem na półtora miesiąca oderwać się od przygotowania tej grupy. Po powrocie postanowiłem najpierw porozmawiać z Anatolijem, aby jak najszybciej zorientować się, jak przebiega jego przygotowanie. Byłem zaskoczony już pierwszą rozmową. Anatolij Filipczenko znakomicie orientował się we wszystkich problemach, a w niektórych dziedzinach był może nawet przewyższał kolegów.

Wszystkie niepokoje zostały więc rozproszone. Anatolij Filipczenko okazał się godnym

## Zderzenie pociągów ekspresowych

Dokończenie ze str. 1

rych opatrzone na miejscu — przewiezieni zostali autobusami PKS do Kutna i Zychlina, skąd w dalszą drogę w kierunku Poznania i Warszawy udali się specjalnie uruchomionymi pociągami.

W rezultacie zderzenia poważnym uszkodzeniom uległy elektryczne obydwa pociągi, służbowy wagon towarowy (tzw. Brankart) w pociągu „Warta” oraz zniszczony został całkowicie wagon pasażerski II klasy w „Lechu”. Ruch pociągów po jednym torze wznowiono ok. godz. 15.

Na miejsce katastrofy udała się specjalna komisja Ministerstwa Komunikacji pod przewodnictwem wiceministra inż. Stanisława Czernaka celem zbadania i wyjaśnienia przyczyn wypadku. Przybyli również: zastępca kierownika Wydziału Administracyjnego KC PZPR — Władysław Nieśmiałek, wiceminister zdrowia i opieki społecznej — Józef Grenda, a także sekretarz KW PZPR w Łodzi — Franciszek Kociemski i sekretarz KW PZPR w Poznaniu — Jerzy Gawrysiak.

Z Poznania wyjechała także ekipa lekarzy z kierownikiem Wydziału Zdrowia Prezydium RN dr W. Skorupskim.

Według informacji Ministerstwa Komunikacji z godzin wieczornych w czwartek — w szpitalach znajdowały się następujące osoby.

W Akademii Medycznej w Łodzi — Jan Wojnarowski, maszynista jednego z pociągów.

W Łowiczu — Kazimierz Królikiewicz lub Królewicz z Katowic, Mirosław Witwicki z Poznania.

W Kutnie — Jerzy Bartosiak, Poznań, Kościuszki 114/11. Roman Olszewski — Bydgoszcz, Kanonierów 4; Jan Chnat z PGR Babolice, zam. Oboryce, pow. Koźmin; Edward Tomaszewski — Poznań, Winklera 16; Jan Szatkowski — prac. cukrowni Gostawice k. Konina; Alina Jaroszevska — Warszawa, Żytnia 5; Wanda Matuszewska — Poznań, Dzierżyńskiego 27/48; Lucyna Zinger (lub Zingus) — Warszawa, Przemysłowa 38/8; Mieczysław Goszczyński (lub Kostrzyński) — Warszawa, Wrzeciono 24; Henryk Klupka — Bydgoszcz, Jarzębino 2; Zdzisław Karpiński — Poznań, Sienkiewicza 6; Jan Materyn — Poznań, Boh. Westerplatte 6; Kazimierz Sztarballo (lub Terpalto) — Warszawa, Wita Stwosza 13; Wincenty Gruszczyński — Poznań, Ratajczaka 14/3; Marian Kamiński — Bydgoszcz, Bocianowa 4; Krystyna Klimczak — Poznań, Kopernika 4/7; Danuta Bednarek — Poznań, Dionizy Skrzec — Zielonka k. Warszawy; Leon Welniak — Niechanowo; mgr Janina Mrówczyńska — Poznań, Ośrodek Szkolenia Medycznego; Andrzej Ciszak (lub Kiszak) — Poznań, Niedzielskiego 22/20.

W Łęczycy — Helena i Lucyna Piotrowskie — Poznań, Przybyszewskiego 34;

W Zgierzu — Stefan Kazmierczak.

W szpitalu Wojskowej Akademii Medycznej w Łodzi — Mieczysław Pielaciński pracownik Centralnego Zarządu Wagonów Ministerstwa Komunikacji.

O szczegółach dotyczących rannych w katastrofie informuje lekarz dyżurny szpitala kolejowego w Warszawie przy ul. Brzeskiej 12 (telefon 19-73-56 lub 21-08 wewnętrzny 32-91). (PAP)

### Zakończenie ćwiczeń sztabowych Układu Warszawskiego

Jak donosi agencja ADN, w czwartek zakończyły się ćwiczenia sztabowe Wojska Polskiego, Czechosłowackiej Armii Ludowej, Narodowej Armii Ludowej NRD i sił zbrojnych ZSRR.

Cwiczenia przyczyniły się do dalszego udoskonalenia metod operatywnego współdziałania i umocnienia braterstwa broni między armiami państw — uczestników Układu Warszawskiego. (PAP)

### Rozmowy francuskiego ministra finansów w ZSRR

Francuski minister finansów Valéry Giscard d'Estaing przeprowadził w czwartek po południu rozmowy z premierem ZSRR Kosyginem. Omawiano niektóre międzynarodowe problemy gospodarcze, będące przedmiotem zainteresowania ZSRR i Francji (PAP)

## Sesja Zgromadzenia Federalnego CSRS

### Expose rządowe premiera O. Czernika

Na Hradeczanach 16 bm. w dalszym ciągu trwała sesja Izby Ludowej oraz Izby Narodowości Zgromadzenia Federalnego CSRS. W sesji uczestniczyli członkowie rządu federalnego z premierem O. Czernikiem na czele, przewodniczący rad narodowych Czech i Słowacji — C. Cisarz oraz O. Klokoc z także premierzy rządu czeskiego i rządu słowackiego i J. Kempny oraz P. Colotka.

W sesji uczestniczył również pierwszy sekretarz KC KPCZ, G. Husak.

Otwierając drugi dzień sesji Zgromadzenia Federalnego, przewodniczący parlamentu CSRS — D. Hanes stwierdził, że na porządku dnia stoi jedna sprawa, a mianowicie expose rządu federalnego, które wygłosi premier O. Czernik, oraz dyskusja nad oświadczeniem rządowym. D. Hanes zaproponował utworzenie komisji, która w oparciu o tekst oświadczenia rządowego oraz o przebieg dyskusji przygotowuje rezolucję, podsumowującą wyniki dyskusji i zobowiązującą rząd do dalszego działania. Po wyborze ośmioosobowej Komisji, w której skład weszli deputowani obu izb Zgromadzenia Federalnego, D. Hanes udzielił głosu premierowi O. Czernikowi.

Kwiecień 1969 r. to decydujący cios wymierzony siłom pravicowym w KPCZ, stwierdził m. in. O. Czernik, a zarażenie sygnał do przemyslenia, konsekwentnej pracy, której celem jest pełna konsolidacja polityczna Czechosłowacji.

Okres, który upłynął po kwietniu był wypełniony u-

kandydatem na dowódcę statku kosmicznego „Sojuz-7” i świetnie dał sobie radę z realizacją skomplikowanego programu przygotowania do lotu.

Inż. Wiktor Gorobatkow jest skromnym, na pierwszy rzut oka nieco flegmatycznym człowiekiem. Miłośnik sportu — podobnie jak wszyscy kosmonauci, pasjonuje się futbolem i hokejem. Zdobył niemałe doświadczenie w czasie pracy w zespole kosmonautów. Wszelkstronna analiza wyników każdego lotu, ugiłnienie doświadczeń i przeprowadzonych w czasie tych lotów eksperymentów — wszystko to pozwoliło mu dobrze przygotować się do oczekujących go zadań.

Z inż. Władisławem Wołkowem poznałem się jeszcze zanim został kosmonautą.

Jest on wyjątkowo mądrym, utalentowanym inżynierem. Odnosił sukcesy pracując w jednym z biur konstrukcyjnych. Zdecydował się poświęcić życie zdobywaniu kosmosu.

Rozpocząwszy przygotowania w oddziale kosmonautów pracował dużo i uparczywie. Dotychczasową wiedzę uzupełnił nową, a doświadczenie pracy inżynierskiej pomogło szybciej osiągnąć cel.

Wielomiesięczna praca zakończona — załoga „Sojuza-7” doskonale przygotowana jest do lotu.

Gdy z kosmosu ozwie się: „Zaria”, ja „Buran”, przystąpiliśmy do realizacji programu lotu — wiem, że nie tylko my, ich przyjaciele i instruktorzy, lecz cały nasz naród z całej duszy będzie im życzył pomyślnego wykonania zadania. (Interpress)

## 120 rocznica

śmierci

Fryderyka Chopina

120 lat temu, 17 października 1849 r. zmarł w Paryżu największy twórca w dziejach polskiej muzyki — Fryderyk Chopin. Geniusz Chopina i wpływ jego muzyki na licznych wielkich kompozytorów (Wagnera, Brahmsa, Czajkowskiego, Griega, Skriabinę, Debussy'ego i in.) sprawiły, że nie tylko w Polsce trwa po dziś dzień kultura pamięci kompozytora.

Jego dzieła mieli i mają w repertuarze najslawniejsi mistrzowie klawiatury, zarówno polscy jak i z innych krajów.

Jednym z wyrazów hołdu dla wielkiego kompozytora są organizowane od 1927 r. z inicjatywy wybitnego chopinisty i pedagoga prof. Jerzego Żurawlewa — międzynarodowe konkursy pianistyczne im. Fryderyka Chopina w Warszawie. Z grona laureatów tych konkursów wywodzi się większość sławnych dziś pianistów. Obecnie trwają przygotowania do zapowiadanego na 1970 r. VIII konkursu. (PAP)

## POŁ-POFICJALNIE

### Burmistrz i mafia

Po aferze z senatorem Doddem, a następnie A. Fortasem, sędzią Sądu Najwyższego USA oskarżonym o przekupstwo, w Stanach Zjednoczonych wybuchł nowy skandal, który wstrząsnął w tych dniach tamtejszą opinią publiczną. Jego bohaterem jest wpływy burmistrz San Francisco — J. Alioto, oskarżony przez tygodnik „Look” (około 8 mln. egzemplarzy nakładu) o współpracę z mafią. Zgodnie z relacją magazynu od wielu lat burmistrz prowadzi jakby podwójne życie: z jednej strony jest szanowanym i poważanym obywatel i politykiem, z drugiej strony posiada rozliczne powiązania z sześcioma przywódcami Cosa Nostra.

Zgodnie z relacją magazynu — J. Alioto zapewnia swoim „przyjaciółom” kredyty bankowe, udziela porad finansowych i protekcji, informuje ich także o dogodnych źródłach interesów, w zamian otrzymując olbrzymie honoraria pieniężne, poparcie w okresie kampanii wyborczej oraz udział w zyskach. Wprawdzie burmistrz San Francisco określił rewelację „Look”, jako „steek kłamstw, powołując jednocześnie specjalną komisję, która sporządziła raport stano-

wiący krytyczną analizę każdego z zarzutów, to jednak sprawa nie znalazła jak dotąd epilogu w sądzie, co zdaniem „Look” stanowi element obciążający burmistrza. Być może sprawa przekupnego urzędnika z San Francisco nie nabrałaby szerszego rozgłosu, gdyby nie szczególna pozycja polityczna burmistrza Alioto. Od szeregu lat jest on jednym z czołowych działaczy Partii Demokratycznej, a w ubiegłorocznej kampanii wyborczej on właśnie wysuwał kandydaturę Huberta Humphreya na konwencji demokratów w Chicago. Sam zresztą był jednym z kandydatów na wiceprezydenta USA, zanim nie ustąpił na rzecz Edmunda Muskiego. W tym aspekcie afery burmistrza Alioto ma pi kantry i szczególnie wymowny wyźwięk. (JW)



Przemawiając w Komitecie Politycznym ONZ wiceminister J. Winiewicz przypomniał, że Polska poświęca szczególną uwagę problemom bezpieczeństwa europejskiego. Wynika to z naczelnego nakazu jej polityki zagranicznej „zapewnienia na rodowi polskiemu bezpieczeństwa i dalszego pokojowego rozwoju”. Również ze względu na położenie geograficzne i historyczne uwarunkowania kraj nasz zainteresowany jest w umacnianiu pokoju.

Problemy te uwzględnia tak że nowa radziecka inicjatywa przedłożona przez ministra A. Gromykę na 24 sesji ONZ w „Apelu do wszystkich państw świata”, która w tworzeniu systemów bezpieczeństwa regionalnego, opartego na wspólnych dążeniach krajów danej części świata, widzi drogę utrwalenia bezpieczeństwa międzynarodowego.

Oba kraje, Polska i Związek Radziecki — wraz z innymi państwami socjalistycznymi naszego kontynentu — wychodzą z założenia, że ich bezpieczeństwo i bezpieczeństwo Europy stanowią integralną jednostkę, że uznanie za podstawę tego bezpieczeństwa istniejących realiów może zapobiec nowej konfrontacji zbrojnej i zapewnić ciężko do świadczonej narodowi upragniony i trwały pokój.

Nie socjalistyczna, ale imperialistyczna, zimnowojenna koncepcja Europy umożliwiła powstanie na naszym kontynencie dwóch przeciwstawnych bloków, do zainicjowania największego w jego dziejach wysiłku zbrojnego, do odbudowy w NRF militarystyki — tej złowrogiej siły, która dwukrotnie doprowadziła do wojny i która ponownie staje się głównym zagrożeniem dla pokoju.

Programowi temu, którego motorem był wojujący antykomunizm, socjalistyczna wspólnota przeciwstawia twórcze inicjatywy otwierające pokojową perspektywę Europy. Kluczem do niej jest w na-

Polska i ZSRR na forum ONZ

## O BEZPIECZEŃSTWO W EUROPIE

szym przeświadczeniu zbiorowe bezpieczeństwo.

Polska zapisała się w walce o bezpieczeństwo europejskie ożywioną i twórczą aktywnością. To Polska właśnie wysuwała w 1957 roku propozycję utworzenia strefy bezatomowej w środkowej Europie. W 1963 roku przedłożyła plan za mrożenia zbrojeń nuklearnych w tym rejonie, a potem rozszerzyła go na inne kraje kontynentu. Wreszcie przed pięcioma laty dyplomacja polska wypowiedziała się za zwołaniem konferencji w sprawie bezpieczeństwa europejskiego, a w dwa lata potem przedstawiła w ONZ jej wstępny program.

Inicjatywy te wysoko ocenił Związek Radziecki, który sam podejmuje na arenie międzynarodowej konstruktywne starania w tym kierunku — zgodnie z leninowską ideą pokojowego współistnienia.

Z wielkim zadowoleniem przyjęła opinia polska rozwinięcie dalekosięznego projektu zwołania konferencji na temat bezpieczeństwa europejskiego najpierw na spotkaniu państw socjalistycznych w Bułkieszkach w 1966 roku, następnie na konferencji partii komunistycznych i robotniczych w Karłowicach Warach w 1967 roku, wreszcie na największym w historii ruchu robotniczego forum jakim była Nara da Moskiewska i w Apelu, podpisanym przez państwa Układu Warszawskiego obradujące w Budapeszcie.

Apel ten przybrał kształt aktu dyplomatycznego skierowanego do narodów europejskich, które ujrzały w nim realną platformę dla opracowania systemu bezpieczeństwa i współpracy na naszym kontynencie. O jego aktualności i atrakcyjności jako czynnika

stabilizacji i normalizacji w tej części globu świadczy szeroki oddźwięk także w kapita listycznych stolicach.

System bezpieczeństwa europejskiego miałby kapitalne znaczenie w sytuacji naszego kontynentu, gdzie starcie dwóch ugrupowań mających możliwości użycia najbardziej niszczących broni musiałoby wyjść poza lokalne ramy. Zarazem utworzenie takiego systemu w 600-milionowej Europie, gdzie sąsiadują ze sobą kraje o różnych ustrojach, wnosiłoby olbrzymi wkład do pokojowego współistnienia w skali światowej.

Zgodnie z Apellem Budapeszteńskim, wzywającym do konkretnych działań na rzecz odprężenia, Władysław Gomułka wysunął pod adresem NRF propozycję zawarcia układu o uznaniu ostatecznego charakteru granicy na Odrze i Nysie. Problem niemiecki wchodził jako część składowa do programu bezpieczeństwa europejskiego, idzie bowiem o to, by rozwój sytuacji w tym kraju nie mógł nigdy zagrozić mieszkańcom naszego kontynentu. I Polska i Związek Radziecki, na którego barkach spoczywa największe brzemie w walce z hitlerowską Rzeszą i który walczy przyczynił się do jej pokonania, a także inni bliźni i dalsi sąsiedzi Niemiec zachodnich mają dobre prawo — i obowiązek — współdecydować o tym problemie.

Wspólne poszukiwanie przez Polskę i ZSRR — wespół z pozostałymi krajami naszego bloku — bezpieczeństwa europejskiego umacnia łączące nas więzy i zwiększa szansę naszych poczynań sprzyjających postępowi i odprężeniu.

J. R.

I Przemysł spożywczy, a w serii Ilustrowana Encyklopedia dla Wszystkich: Radio, Telewizja, Kosmonautyka.

Nowego i powiększonego wydania ma doczekać się też „Encyklopedyczny Słownik Techniczny”, zawierający krótkie definicje pojęć z zakresu techniki i jej nauk podstawowych.

Łącznie w pięciolecie 1971—75 WNT przewidują wydanie 1 300 tytułów książek o nakładzie 7,5 mln egzemplarzy.

Tymi zamierzeniami, dostosowanymi do potrzeb planowego rozwoju techniki i przemysłu, Wydawnictwa Naukowo-Techniczne zamierzają lepiej jeszcze niż w pierwszym swoim dwudziestolecu przyczynić się do postępu w naukach technicznych oraz służyć pomocą w kształceniu kadr i uzupełnianiu wiedzy przez inżynierów, techników i robotników. (tk)

20 lat WNT

## Prawie 4000 tytułów książek technicznych

Szczycimy się tym, że Polska to kraj ludzi kształcących się. To prawda, bo uczą się nie tylko dzieci i młodzież, ale uzupełniają kiedys nabytą wiedzę także robotnicy, technicy, inżynierowie. Im wszystkim przychodzi zaś z pomocą książka, która znajduje swoje miejsce już nie tylko w bibliotekach publicznych.

Jednym z wydawnictw przy gotujących tego typu książki są Wydawnictwa Naukowo-Techniczne. Pod znakiem WNT ukazało się 3891 tytułów książek w nakładzie prawie 20 mln egzemplarzy. Tak jest plan działalności Wydawnictwa Naukowo-Technicznych, obchodzących właśnie swój jubileusz dwudziestolecia. Z tego wydawnictwa pochodzi co trzeci tytuł i co trzeci egzemplarz książek technicznych ukazujących się w Polsce. Są to książki cenne: prace wybitnych naukowców polskich, z których ponad 80 wydano w językach obcych, a tak że przekłady z literatury światowej.

O wysokich ich walorach świadczy przyznanie WNT 13 nagród (m. in. państwowa oraz Ministra Oświaty i Szkolnictwa Wyższego), a o ich poziomie edytorskim — 8 nagród i 20 wyróżnień w konkursach na najlepiej wydaną książkę.

O niektórych nowościach WNT zamieszczamy na naszych łamach systematyczne informacje, wobec czego z okazji jubileuszu pragniemy przekazać kilka informacji na temat zamierzeń wydawnictwa.

W zakresie podręczników akademickich WNT przewidują całkowite zaspokojenie potrzeb wydawniczych i uczelni technicznych, uzupełnienie potrzeb studentów wydziałów chemii mechanicznych i elektronicznych oraz poprawę w specjalizacjach przemysłu lekkiego i rolnospożywczo, którą to tematykę WNT przejęły w tym roku. Materiałami pomocniczymi dla studentów będą monografie i książki na poziomie inżynierskim.

Wydawnictwo zamierza nadal się specjalizować w przygotowywaniu poradników technicznych dla

### NASZE ROZMOWY



Antonina Kawecka: „...nic tak nie więzę z miastem, jak uznanie, życzliwość i sympatia ze strony publiczności...”

Fot. — K. Przychodźki

Żadne nazwisko śpiewaka nie więzę się bardziej i trwalej z obchodzącą 50-lecie swego istnienia Operą Poznańską niż nazwisko Antoniny Kaweckiej. Melomani naszego miasta przywykli uważać artystkę za nieodłączną część zespołu poznańskich wokalistów, a także — od wielu lat — za czołową reprezentantkę polskiej wokalistyki poza granicami naszego kraju. Antonina Kawecka wyraża się o publiczności poznańskiej równie ciepło, jak bywalcy gmachu przy ul. Fredry — o niej.

— A przecież nie jest pani rodowitą poznańską?

— Nie, nie jestem. Ale artysta jest zawsze tam, gdzie go lubią i cenią. Nic tak nie więzę z miastem jak uznanie, życzliwość i sympatia ze strony publiczności. Dzięki niej czuję się potrzebna w Poznaniu, a to jest niezbędne każdemu artyście. Poza tym Opera Poznańska potrafiła stworzyć atmosferę, która więzę artystę z jej murami. Uznanie ze strony środowiska, gdzie się pracuje jest chyba zresztą niezbędne każdemu. Wreszcie to, co stanowi o randze teatru, co przyciąga do niego artystów cenionych: jego tradycje.

— Nasza Opera może się nimi poszczycić...

— Właśnie! Zawsze miała do bre tradycje, a tworzyli je między innymi ludzie, z którymi miałam przyjemność pracować. Pamiętam, byli wówczas tutaj: Stani Zawadzka, Zofia Fedyczkowska, Halina Latosze wska, Maria Kopczyńska, Karol Urbanowicz, Radziśław Pe

# Jubileuszowa antylaurka

Samorząd robotniczy a realizacja uchwały II Plenum KC PZPR

Od 10 lat działa w Wielkopolsce samorząd robotniczy. Jubilat jest młody więc chyba wybacz odstępstwo od uświęconej zwyczajem jubileuszowej laurki. Tym bardziej, że to odstępstwo podyktowane jest nie żłobliwością lecz wymową niektórych faktów z działalności samorządu.

Oto w czerwcu i lipcu konferencje samorządu robotniczego (KSR) zaakceptowały projekty planów na rok 1970. Wynika z nich, że przewidywana dynamika wzrostu produkcji przemysłowej wyraża się w Wielkopolsce wskaźnikiem 106,7 procent. W większości przedsiębiorstw zaplanowano zwiększenie produkcji takimi sposobami jak: wzrost wydajności pracy, pełniejsze wykorzystanie zdolności produkcyjnych, przyspieszenie realizacji kontynuowanych inwestycji, unowocześnienie technologii produkcji. A więc zgodnie z postanowieniami II Plenum KC PZPR.

Jednakże w wielu zakładach nie odstępiono od metod gospodarki ekstensywnej, co znalazło wyraz w żądaniu środków nieproporcjonalnie dużych w porównaniu do zadań zarówno na rok 1970 jak i lata 1971—75. Stąd też prezydja WRN i RN Poznania opiniując projekty planów, w 47 przypadkach ustosunkowały się negatywnie do przedstawionych wskaźników i zwróciły się do zainteresowanych zakładów i zjednoczeń postulując dokonanie odpowiednich zmian. Fakty te świadczą, że nie wszystkie KSR-y, które są przecież współtwórcami planów, potrafiły uświadomić sobie konieczność prowadzenia gospodarki intensywnej i przekonać o tym administrację przemysłową.

Zjawisko takie nie zaskakuje w zestawieniu z dotychczasową działalnością samorządu robotniczego nie pozbawioną niestety licznych wad. W pierwszych latach swej pracy samorząd — jeśli chodzi o planowanie — najczęściej ograniczał się do głosowania za przyjęciem przedstawionych przez administra-

cję projektów planów. Sytuacja w tym zakresie znacznie się poprawiła. Nadal jednak samorząd nie potrafi stanowczo przeciwstawić się dążeniom administracji do zapewnienia sobie wygodnej pozycji przez ukrywanie rezerw lub upraszczanie zadań (np. zwiększanie produkcji w wyniku wzrostu zatrudnienia).

Wydaje się, że owa podatność na wpływ administracji jest naturalną konsekwencją braku pełnego rozeznania w sytuacji zakładu, co znów wynika z nieodpowiedniego wykorzystywania przez samorząd szerokich uprawnień kontrolnych.

W związku z tym, że kontrola samorządu może objąć właściwie wszystkie dziedziny działania przedsiębiorstwa i wszystkie jego ogniwa — członkowie organów samorządu niejednokrotnie żalą się na ogrom zadań (lekarstwo jest proste — trzeba skupić uwagę na problemach najważniejszych), a ponadto podnoszą, że nie znają metod prowadzenia kontroli.

Kontrola sprawowana przez samorząd robotniczy jest kontrolą społeczną. Jej wykonawcy nie potrzebują więc znać techniki czynności kontrolnych stosowanej przez zawodowych inspektorów czy kontrolerów. Jednakże uproszczeniem byłoby twierdzić, że członkom samorządu wystarczy tylko nabyć umiejętności gospodarskiego i krytycznego spojrzenia.

Te niewatpliwie cenne zalety niewiele znaczą jeśli nie są poparte odpowiednim zasobem wiedzy ekonomicznej i wiedzy o podstawowych zasadach funkcjonowania swego przedsiębiorstwa.

Złożoność szeregu problemów występujących w pracy fabryki i fakt, że ich „rozgrzyżenie” wymaga specjalistycznej wiedzy nakazują samorządowi współdziałanie z organami kontroli wewnętrznej i zewnętrznej. Tymczasem w głównym księgowym i jego służbie najczęściej widzi się jedynie przedstawicieli administracji a

zapomina się, że realizują oni również funkcje kontrolne. Wyciąganie wniosku z tego ostatniego faktu umożliwia współpracę polegającą na tym, że służba finansowo-księgowa dostarcza samorządowi informacje o określonych tematach i w określonych terminach, przy czym język tych informacji jest komunikatywny. Równie efektywne może być współdziałanie: samorząd — bank. Niestety i w tym zakresie postępiej jest niezadowalający. A przecież chodzi o tak proste formy jak bezpośrednie kontakty prezydium rady robotniczej z pracownikami banku przeprowadzającymi inspekcję w przedsiębiorstwie czy też przysyłanie radzie robotniczej odpisów ważniejszych korespondencji między bankiem a fabryką (np. opiniujących plany ekonomiczno-techniczne).

Krótko mówiąc samorząd ma spore możliwości właściwego wykorzystywania uprawnień kontrolnych. Fakt, że do tychczas często było inaczej tłumaczyć należy chyba niezbyt właściwym doбором ludzi do organów samorządu. Tezę taką zdają się potwierdzać wyniki minionej kampanii sprawozdawczo-wyborczej. Otóż w jej toku zmieniono składy rad narodowych i robotniczych średnio w 60 procentach (!), przy czym wymieniono 43,3 procent przewodniczących rad robotniczych. Skoro o kadrach mowa dodajmy, że działacz samorządu nie tylko musi dysponować odpowiednią wiedzą nabytą w wyniku szkolenia i spływu informacji z różnych komórek przedsiębiorstwa, ale również powinien charakteryzować się wieloma walorami ideowo-moralnymi, wśród których po cześnie miejsce zajmuje odważa i poczucie sprawiedliwości.

MICHAŁ ŁUCZAK

P.S. Przy opracowywaniu niniejszej publikacji wykorzystano referat doc. dr Z. Kołaczka: „Funkcje kontrolne samorządu robotniczego w świetle uchwały Zjazdu i II Plenum KC PZPR”, wygłoszony 26 września br. na plenum WKZZ w Poznaniu.

## CEL: LEPSZE UPOWSZECHNIENIE PLASTYKI

Ostatnio w Wydziale Kultury WRN w Poznaniu odbyła się robocza narada w sprawie upowszechniania plastyki w Wielkopolsce. W naradzie wzięli udział przedstawiciele Wydziału Kultury WRN, Biura Wystaw Artystycznych, Związku Polskich Artystów Plastyków, Pałacu Kultury, Pracowni Sztuk Plastycznych, Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków.

Celem narady było rozpatrzenie dotychczasowych i przedsięwzięć nowych — form i metod upowszechniania plastyki. W szczególności zwrócono uwagę na konieczność koordynacji prac u-

powszechnieniowych. Polegać będą one nadal głównie na plenerach i wystawiennictwie, jednak obecnie same formy np. organizowania wystaw zmieniły się dość zasadniczo. Wysiłki zmierzają być przede wszystkim w kierunku większej systematyczności, tworzenia stałych wystaw w terenie i tym samym kształtowania stałego odbiorcy plastyki.

Akcja obejmie różnorodne środowiska, szczególnie robotnicze, stąd konieczna będzie współpraca z Wojewódzką Komisją Związków Zawodowych. (mb)

— Gdzie pani rozpoczynała swoją karierę?

Debiutowałam w Operze Śląskiej w 1945 roku. Od 1947 roku jestem w Poznaniu, a więc już 23 sezony. Wszystkie wspominałam bardzo miło. I te, które przyniosły mi uznanie publiczności i krytyków wielu krajów, i te — upamiętnione sympatią, okazaną mi przez melomanów Poznania, którym miałam okazję zaprezentować

— Czego najlepszym chyba do wodem ostatnia pani rola w „Tristanie i Izoldzie”, która przecież stała się wydarzeniem na skalę krajową i wzbudziła wielkie zainteresowanie za granicą. Czy interesuje się Pani szczególnie twórczością Wagnera?

— Wagner pojawił się w Operze Poznańskiej przed dwoma laty i właśnie dzięki temu mogłam się zetknąć bliżej z jego twórczością, przede wszystkim zaś miałam możliwość zaśpiewania partii, która w opinii śpiewaków światowych należy do najtrudniejszych. Partia Izoldy, o której pani wspominała jest szczególnie ryzykowna ze względu na wielkość brzmienia orkiestry. Jakby w nagrodę za to osiągnięcie zostałam wysłana na Festiwal Wagnerowski do Rzymu, gdzie mogłam wysłuchać najlepszych wykonawców oper tego kompozytora. Miałam też okazję do pewnych porównań naszych teatrow z zagranicznymi, co bardzo wzbogaciło moją wiedzę o wokalistyce. Jestem w ogóle zafascynowana muzyką Wagnera i cieszę się ogromnie, że pierwsze moje zetknięcie się z nią na scenie przyniosło mi uznanie.

Rozmawiała: WANDA CHILA

## Artysta jest tam gdzie go lubią

i którego nazwisko zwabiło mnio do Poznania. Obok tej znakomitej plejady artystów, tworzącej oblicze teatru, znaleźliśmy my, młodzi (weszłam to grono wraz z Franciszkiem Arno i Jerzym Adamczewskim) i udało nam się tutaj ukształtować swoją osobowość artystyczną, udało nam się dobrze wystartować. To było również wynikiem tej dobrej atmosfery Opery Poznańskiej — placówki, o której w całym kraju mówiło się zawsze jak najlepiej.

się w nowej roli. Myślę, że Poznań „zdobyłam” rolą Carmen. Była to partia mezzosopranowa — i takie w zasadzie głównie śpiewałam. Ale już dyrektor Latoszewski uważał, że przy mojej skali głosowej powinienam śpiewać także sopranowe. Wahałam się, ale podjęłam tę próbę. W świecie muzycznym różne były wówczas na ten temat opinie. A jednak opinia dyrektora się sprawdziła: udało mi się zdobywać uznanie również za partie sopranowe.

WIELKOPOLSKI

Nr 247 (7982) 17 X 1969



# Kołobrzeski laur dla AM

Nawiązując do przeprowadzonej rozmowy, jaka miała miejsce 5 czerwca br., miło nam donieść, że powołana została pięciorosobowa komisja do opracowania programu współpracy — mówi, dziś już archiwalne, pismo Rady Uczelnianej ZSP Akademii Medycznej w Poznaniu, skierowane do Liceum Medycznego Pielęgniarstwa w Kołobrzegu. Tak się zaczęło współdziałanie przed trzema laty pomiędzy dużym ośrodkiem akademickim i skromną szkołą licealną.

W dniach jubileuszu 50-lecia Akademii Medycznej do wielkiego splendoru tej poznańskiej uczelni dodać warto zapal i pracę ludzi w środowisku kołobrzeskiego liceum. Przede wszystkim bardzo cenimy sobie pomoc nau-

kowa. Złożyły się na nią comiesięczne prelekcje pracowników naukowo-dydaktycznych, wygłaszane do nauczycieli przedmiotów zawodowych i pracowników placówek szkolenia zawodowego. Był to bezinteresowny, społeczny udział naukowców akademii w przekazywaniu wiedzy i najnowszych osiągnięć medycyny. Biblioteka liceum wzbogacana jest systematycznie o prace i wyniki badań naukowców Akademii. Stwarza to możliwość bieżącego uzupełniania wiadomości przez pracowników naszego liceum. Szeroko korzysta z tej literatury również młodzież, szczególnie ta, która przygotowuje się na studia wyższe. Akademia Medyczna stworzyła bardzo dobre warunki naszym nauczycielkom zawodu do odbywania praktyk pielęgniarskich w klinikach. Studenci zaś odbywali praktyki wakacyjne w kołobrze-

skim uzdrowisku i Sanepidzie. Oboz społeczno-wychowawczy z korzyścią dla studentów i naszego środowiska prowadzony był w jednym z PGR-ów powiatu kołobrzeskiego. Szczególna troska, pracę w tym zakresie otaczali doc. dr Tadeusz Pisarski, doc. dr Andrzej Wojtczak, doc. dr Witold Jurczyk, lek. med. Andrzej Laskowski.

Rada Uczelniana ZSP dbała z dużą aktywnością o zabezpieczenie pracy w zakresie:

- ▲ koncertów chóru Akademii Medycznej w Kołobrzegu,
- ▲ wymiany grup sportowych i organizowaniu rozgrywek drużyn,
- ▲ wymiany grup turystycznych — w tym również studentów zagranicznych,
- ▲ systematycznej informacji o życiu kulturalnym Poznania.

Ponadto koordynowała całość kształt poczyniła i codziennych kontaktów pomiędzy środowiskiem studenckim Akademii a uczniami Liceum Medycznego Pielęgniarstwa. Przez okres trzyletniej, dobrej, studenckiej pracy szczególnym zapalem i aktywnością wyróżniło się całe szeregi działaczy zrzeszenia. Dzisiaj są już lekarzami — Zbigniew Dworak, Anna Orzeszko, Marek Spaczynski, Andrzej Głód, Włodzimierz Kozak — ale jeszcze w dalszym ciągu aktywnie prowadzą robotę, zawsze chętnie we wszystkim pomagają. Są jeszcze razem z młodszymi ich kolegami, takimi jak Andrzej Pawlak, Andrzej Skupiewicz, Elżbieta Wojnerowicz, Krystyna Anioł i wielu innych, którzy znani są w naszym środowisku z dobrej pracy i ciekawych inicjatyw.

Rezultaty tej współpracy, a przede wszystkim jej efekty wychowawcze są przykładem, że odległość ośrodka naukowego od szkoły średniej nie stanowi żadnej przeszkody. Współpraca i współdziałanie jest możliwe z korzyścią dla obu stron. Wystarczy serdeczna opieka i zaufanie do młodzieży, działaczy zrzeszenia. Z drugiej strony niekierowane, ale ukierunkowane działania uczniów. Miłe słowa Jego Magnificencji Rektora prof. dr. Witolda Michałkiewicza, prorektora prof. dr. Ewarysta Pawelczyka i I sekretarza KZ PZPR doc. dr. Andrzeja Wojtczaka, wyrażone na spotkaniu Rady Uczelnianej ZSP i dyrekcji liceum w Poznaniu świadczą o tym, że rektorat i komitet zakładowy szczególnie sobie cenia ten rodzaj działalności studentów na rzecz swoich młodszych kolegów, dzisiaj jeszcze uczniów szkoły średniej.

I my wszyscy, tutaj w Kołobrzegu, wysoko cenimy trzyletnią pracę naukowców i studentów Akademii Medycznej. Laur kołobrzeski niechaj będzie darem dla jubileuszowej Akademii.

Liceum  
Medyczne Pielęgniarstwa  
W Kołobrzegu  
dyrektor  
Mgr M. BREMBOROWICZ

Nazywają ich „nowoczesnymi gladiatorami”. Co roku są obiektem przetargów, na których decydują się ich losy. Nie mają na nie żadnego wpływu. Po prostu są kupowani lub sprzedawani na zasadzie: kto dla więcej.

Giełda odbywa się rokrocznie przy końcu lata w eleganckim mediolańskim hotelu „Galia”. Jest to giełda szczególnie rodzaju. Nie spekuluje się na niej papierami wartościowymi wielkich koncernów przemysłowych czy banków, choć przedstawiciele tych branż mają na tej giełdzie wiele do powiedzenia. Przedmiotem kupna — sprzedaży są zawodowi piłkarze włoscy. Idą pod młotek licytacyjny niczym na targu niewolniczym w starożytnym Rzymie. Stąd ironiczna nazwa „nowocześni gladiatorzy” jaką nadała im prasa włoska.

Przed zakończeniem przetargu piłkarz nie zna nawet sumy za jaką został kupiony ani swojego nowego „właściciela”, czyli klubu. W ten sposób np. znany reprezentacyjny zawodnik Domenghini oraz jego koledzy Poli i Gori z „Inter Mediolan” zostali sprzedani na daleką Sycylię do zespołu „Cagliari”. Ich protesty okazały się bezcelowe. Giełdą rządzi pieniądź, a kto nie podda się jego woli może łatwo stracić pracę.

Protest Domenghiniego trafił więc w próżnię, a dzienniki włoskie nazwały go (znowu ironicznie) „buntem nowoczesnych gladiatorów”. Kupcy przybyli z całych Włoch do hotelu „Galia” potrafili się szybko dogadać bez względu na zdanie „niewolników”. Ważna jest tylko suma, jaką warto zapłacić za zawodowego piłkarza.

# Targ „nowoczesnych gladiatorów”

Wśród ogólnego niemal kryzysu zachodnio-europejskiej piłki nożnej Włochy są wyjątkiem. Są nadal prawdziwym Eldorado dla piłkarzy. Tu zarabia się najwięcej, tu piłkarski business prosperuje nadal znakomicie. Najlepsze kluby co roku notują znaczne wpływy, najlepsi piłkarze stale powiększają swoje konta. Trzeba tylko ciężko pracować aby utrzymać się na powierzchni zielonej murawy, nie dać się wyprzeć z pierwszych szeregów w zespole.

Zaraz po zakończeniu sezonu rozpoczyna się polowanie na piłkarzy. Nieoficjalne giełdy rozpoczynają pierwsze notowania najwyższych transferów gwiazd futbolu przewidzianych do zmiany barw klubowych. Na początku sezonu rekordzistą był 26-letni Antonio Juliano z FC Napoli. Jego wartość określono na 800 mln lirów. Drugie miejsce zajmował jego kolega klubowy bramkarz Dino Zoff — 650 mln. Słynny Szwed Hamrin z AC Milan jest już nieco za stary, ma 35 lat i z sumą zaledwie 60 mln lirów znalazł się na ostatnim miejscu czołowej listy wystawionych na sprzedaż „niewolników”.

W sumie ponad 100 zawodowych piłkarzy włoskich zmieniło po zakończeniu sezonu barwy klubowe. W obrocie zaś było ponad 10 mld lirów. Określono to jako rekordowy rok na giełdzie piłkarskiej. Zresztą nie tylko zawodnicy są przedmiotem przetargów. Trwa również polowanie na

najlepszych trenerów. Pod tym względem nadal wszelkie rekordy bije słynny Helenio Herrera, zwany ze względu na swój morderczy treningi ostry reżim „poganiaczem niewolników”. Kto chce mieć go w swoim klubie musi mu płacić 100 mln lirów rocznie. Tyle dał mu w ub. roku rzymski zespół AS Roma, a Herrera doprowadził go do zdobycia Pucharu Włoch.

Kto stoi za kulisami tych milionowych transakcji? Oczywiście wielki przemysł włoski. Ale nie występuje on w roli dobrodziejstwa wujaszka. Największe kluby mają swoich mecenasów, ci zaś nie dają pieniędzy z samej miłości do sportu. Po prostu potrzebują swoją kasą ze względów reklamowych lub też mają pokazywać udziały w dochodach klubowych. Tak np. prezes koncernu „Fiat” — Agnelli wyasygnował w tym roku ponad 830 mln lirów na zakup nowych graczy dla „Juventus” w Turynie. W Mediolanie zaś zespół AC Milano wspierany jest funduszami koncernu mediolańskich przemysłowców. AC Neapol natomiast czerpie „pożyczki” z kasy miejscowego towarzystwa budowy statków.

Niedawno podano do wiadomości publicznej oficjalne dochody roczne czołowych zespołów: Neapol — około 1660 mln lirów, AC Milano — ponad 1400 mln, AS Roma — około 1150 mln lirów. To tylko oficjalne wpływy. Ale jest publiczna tajemnica, że istnieje jeszcze ukryte dochody, które nie odkryje najczulszy oko urzędnika podatkowego.

Olbrzymie te liczby są dowodem, że dla rekinów wielkiego kapitału włoskiego, przemysłowców i najbogatszych kupców towar o nazwie „piłkarz” ma nadal dużą wartość.

W.R.

## na łamach prasy ZAGRANICZNEJ

Tydzień przed wyborem nowego kanclerza NRF i osiem dni przed („jak dobrze pójdzie...”) expose rządu Brandta — Scheela, hamburski dziennik koncernu prasowego Springera

### „DIE WELT”

wylewa w komentarzu „Polityka zagraniczna bez laurów” przysłowiowe wiadro zimnej wody na tych wszystkich komentatorów prasy zachodniej, którzy już skłonni byli uwierzyć (i nam za pośrednictwem „Freie Europa” do wierzenia podać) jakoby dojście do steru w Bonn nowej ekipy oznaczało niemal automatycznie wyprowadzenie państwa zachodniemieckiego z kursu rewizjonistycznego.

Głos „Die Welt” godzien jest uwagi, jako że jest zarazem przejawem nacisku na przyszły rząd, aby raczej popadł w konflikt z lewicowymi literatami, aniżeli z „racją stanu NRF”.

„Willy Brandt w czasie trzech lat działalności jako minister spraw zagranicznych musiał nauczyć się, jak niezwykle ograniczone jest pole działania w polityce zagranicznej, przynajmniej w chwili obecnej, dla rządu federalnego. Czuje on na pewno, iż rząd koalicji lewicowej nie będzie mógł zbierać laurów za politykę zagraniczną. Wprost przeciwnie: na samym początku koalicji nowy rząd, stanowiąc oblicze ciężkiego kryzysu w polityce europejskiej... Te twarde fakty godzą nie tylko w Brandta, godzą w nas wszystkich. Wskazują one na duże prawdopodobieństwo, iż mamy przed sobą — w polityce zagranicznej — dalsze lata wędrówki przez pustynię.

Rząd, który jeszcze się nie narodził, ma już kłopoty z tym, aby nadmierne oczekiwania, które wiąże się z granicą z jego powstawaniem, rozwiązać dyskretnie ale i zdecydowanie.

Wiele gazet na Zachodzie wpisało do programu rządu Brandta uznanie NRF oraz granicy na Odrze i Nysie z punktu widzenia prawa międzynarodowego. Ale w deklaracji rządowej nie znajdzie się ani jedno ani drugie. (...)

Nowy kanclerz ogłosi w swej deklaracji rządowej kontynuację i dalsze rozwijanie polityki niemieckiej, polityki wschodniej i polityki bezpieczeństwa. Kanclerz federalny, Brandt, nie może przecież spalić polityki ministra spraw zagranicznych, Brandta. W niezbyt odległej przyszłości powtórzy się to, co przeżywalismy już w Republice Weimarskiej: lewicowi literaci będą potępiali rząd socjaldemokratyczny (...)

Wszystko to wskazuje, że przed polityką zagraniczną przyszłego rządu piętrzą się w najwyższym stopniu trudne miesiące i lata. Akcje „dla oka”, takie jak (...) podróż do Moskwy, nie mogą tego przesłonić. Również i to jest charakterystyczne, że Brandt zapewnia, iż nie ma żadnych planów podróży w najbliższych miesiącach. Zna on nie tylko twarde fakty, wie także, iż w Bundestagu musi liczyć się z twardą opozycją w kwestii polityki zagranicznej...”

Dla przeciwwagi zacytujmy nader charakterystyczną wypowiedź historyka zachodniemieckiego prof. Percy Schramma. Ten luminarż zachodniemieckiej historii dziejów najnowszych, w czasie wojny będący urzędowym kronikarzem Naczelnego Dowództwa Niemieckich Sił Zbrojnych (OKW), prowadzącym m. in. dokumentalny Dziennik Działania Bojowych (zawierający zapisy najważniejszych wydarzeń, pozabawione lakerskiego lub propagandowego szlif), w wywiadzie udzielonym

### „KOELNER STADT-ANZEIGER”

zajął stanowisko wobec stosunków NRF — Polska. Oto jego wywody:

„Znam oczywiście Prusy Wschodnie, Pomorze i Śląsk i dlatego dobrze wiem, co się tam dokonało. Przy wielu okazjach byłem w NRF i wygłaszałem tam odczyty. (...) Byłem także znów w Warszawie, obejrzałem sobie Poznań dnia dzisiejszego i mogę stwierdzić: teren, który straciliśmy, stał się w pełni terenem polskim. Jest on tak gęsto zaludniony, że samo to jest już faktem, którego nie można odwrócić.

Sprawa uznania, to problem polityczny. Trzeba znaleźć w tym celu odpowiedni moment. My musimy być w pełni świadomi: tereny, które zostały nam zabrane — czy jak to pan chce nazwać — te tereny są stracone. Nie są one więcej terenami niemieckimi i nigdy już nie będą niemieckie. Właśnie dlatego, że wszystkie te strony znam, dlatego że jestem historykiem i wiem jakie niemieckie prace i zasnęgi zostają tym samym zlikwidowane — sprawa jest dla mnie ciężka. Od wielu lat borykam się z nią. Zawsze wygłaszałem odczyty o Polakach w historii Niemiec, po to aby stworzyć warunki porozumienia. Są oni naszymi sąsiadami i musimy znaleźć z nimi wspólny język”.

Rzecz w tym, że Percy Schramm jako historyk OKW, już w 1944 roku nie miał złudzeń co do klęski hitlerowskich Niemiec. Czyż więc świadomość klęski rewizjonizmu u ludzi pokroju Schramma, (choć, jak widać z przytoczonego fragmentu dla niego nawet Poznań „stał się” dopiero terenem polskim) określi inny kurs w polityce wschodniej NRF?

MOL

## Pomyślny przebieg

### skupu zbóż konsumpcyjnych

Mimo intensywnych prac polowych, zwłaszcza związanych z wykopkami i odstawą buraków do cukrowni, rolnicy wielkopolscy nie zapominają o sprzedaży zbóż konsumpcyjnych. Gminne Spółdzielnie i Polskie Zakłady Zbożowe zakupiły do tej pory 433 tysiące ton ziarna, w tym 86 tysięcy ton z PGR-ów. Wpłynęło zatem do magazynów państwowych o 20 tysięcy ton zboża więcej niż w analogicznym okresie roku ubiegłego.

Warto zaznaczyć, że poza zbożem konsumpcyjnym nasze PGR-y dostarczą dla wymiany z gospodarką chłopską ponad 42 tysiące ton kwalifikowanego ziarna siewnego. Łącznie więc pegerowskie dostawy z tegorocznych zbiorów osiągnęły dotychczas 128 000 ton.

Mniej pomyślnie natomiast

przebiega dostawa ziemniaków jadalnych na zaopatrzenie zimowe ludności miast. Jesienny plan przewiduje zakupienie 76 tysięcy ton, a tym czasem dostawy osiągnęły dopiero 25 000 ton. Podobnie niekorzystnie kształtuje się podaż ziemniaków przemysłowych. Plan przewiduje 307 000 ton, a zakłady przetwórcze odebrały do 13 bm. niespełna 90 tysięcy ton.

Główna przyczyna słabej aktualnie podaży ziemniaków tkwi niewątpliwie w opóźnionych dość znacznie wykopkach. Opóźnienie to spowodowała oczywiście susza, trwająca w sierpniu i jeszcze w pierwszej dekadzie września. Wszyscy rolnicy — jak wiadomo — czekali z rozpoczęciem wykopków, spodziewając się przyrostu kłębów. Teraz, po zakończeniu wykopków, wzmoże się na pewno podaż ziemniaków. (kj)

## Pojazd wszedł

W Tumeń (Syberia) skonstruowano oryginalny pojazd — wszedł, który może pokonywać błota, rzeki i jeździć po normalnych drogach, przewożąc 20-tonowy ładunek.

Przez błota podróżuje on opierając się na ogromnym pontonie, wykonując jak gdyby „kroki” w tempie 2—3 km/godz.

Na wodzie pojazd płynie z prędkością około 20 km/godz. Napędzany jest śrubą. Szybkość jazdy na szosie wynosi 80 km/godz.

## JAN WYDERKOWSKI-GRAB PO WRZEŚNIU BYĆ LIPIEC

Na spotkanie w lasach gościeradowskich przybyliśmy w ustalonym składzie, punktualnie. „Zqb” już na nas czekał w towarzystwie kilku oficerów. Zdziwiło nas ich kompletne umundurowanie wojskowe oraz pełne, przysługujące oficerom, uzbrojenie. Oni zaś od początku starali się nas traktować z góry.

Po krótkiej prezentacji rozsiadliśmy się na murawie leśnej polanki. Nie zlekakając przystąpiliśmy do rozmów.

„Zęba” interesowało przede wszystkim, jak zapatrujemy się na dalszą walkę z Niemcami, skoro w wyniku akcji dywersyjno-sabotażowych cierpi cywilna ludność, wobec której okupant stosuje terror i represje.

Było to dosyć dziwne pytanie. Czyżby pan major „Zqb” nie dostrzegał postępowania Niemców, gdy nie było jeszcze mowy o działalności podziemnej? Czyżby wysyła na roboty przymusowe w głąb Rzeszy lub powstawanie obozów koncentracyjnych były związane z naszymi działaniami? Nasze działanie to właśnie samoobrona przed takim postępowaniem okupanta.

— Panie majorze — mówił „Ali” — czy pan sądzi, że jeżeli zaniechamy działalności bojowej, to Niemcy przestaną stosować represje wobec miejscowej ludności, z obozów zostaną wypuszczeni niewinni więźniowie, nie będą zamykani za drobne sprawy w obozach pracy gospodarcze za niewywiązywanie się z kontyngentów, choć nie mieli z czego zdać ich? Niemcy od września 1939 roku stosują terror i trudno uwierzyć, by zmienił się, jeżeli będziemy siedzieli cicho. Zresztą, czy nam się podoba, czy nie — jest wojna. Ofiary są i będą. Jedynie bezwzględna walka, i to walka obejmująca najszersze rzesze społeczeństwa, może przybliżyć koniec wojny. skrócić cierpienia, zmniejszyć ofiary ponoszone przez nasz naród.

Oficerowie z grupy majora „Zęba” próbowali uzasadnić swoje stanowisko podtrzymując dotychczasowe argumenty, że to właśnie nasza działalność powoduje wściekłość Niemców i represje. Podświadomie odnosiłmy wrażenie, jakby nasi rozmówcy nie stali po stronie polskiego narodu.

Drugą sprawą, którą poruszyli NSZ-owcy, było nasze stanowisko wobec zbiegłych z niewoli niemieckiej żołnierzy Armii Czerwonej.

Dla nas było jasne: Związek Radziecki walczył z Niemcami i ocalenie przez nas każdego żołnierza było sprawą naturalną. I w tym wypadku występowaliśmy przeciwko okupantom. Ura towany przez nas żołnierz radziecki mógł albo wstąpić w nasze szeregi, albo udać się za Bug i walczyć w partyzantce radzieckiej. Traktowaliśmy wszystkich żołnierzy znajdujących się w niewoli niemieckiej bez wyjątku, tak samo — jako swoich sprzymierzeńców, bez względu na to, czy był to Francuz, Anglik, czy Rosjanin. Udzielamy i udzielali im pomocy będziemy. Ponieważ Rosjanie walczyli przeciwko Niemcom, są naszymi naturalnymi sprzymierzeńcami.

— My myślimy inaczej — powiedział „Zqb”. — Związek Radziecki, choć jest w stanie wojny z Niemcami, uważamy za wroga Polski.

Wyszło więc szydło z worka! Przynajmniej otwarcie postawili sprawę, sprawę która mało miała wspólnego z interesem Polski. Nietrudno było wywnioskować, czyich interesów bronią Narodowe Siły Zbrojne.

Jasne było, w czym widzą przyszłość Polski: w dworach szlachyckich i magnackich, w ścisłym powiązaniu z kościołem. Wiedomym znakiem tego były ryngfary z wizerunkiem Matki Boskiej, noszone ostentacyjnie na piersiach. W ten sposób wykorzystywali dla swych celów religiję, wprowadzając w błąd prostych ludzi.

My zaś przestaliśmy wierzyć w misję dziejową Polski jako przedmurza chrześcijaństwa. Nie wierzymy w jej mocarstwo. Temu ostatniemu zadał klam Wrzesień. Kto inny musi wziąć władzę w ręce.

Major przerzucił się na inne zagadnienia widząc, że nas nie przekona:



## Koszykarki ligi międzywojewódzkiej inaugurują nowy sezon

Nowy sezon koszykówki 1969/70 rozpoczyna się praktycznie już w najbliższą niedzielę. Właśnie tego dnia ruszają do walki o mistrzowskie punkty zespoły koszykarek ligi międzywojewódzkiej.

W tej klasie rozgrywek nasze województwo reprezentowane jest przez drużynę Energetyka Poznań i Zagłębia Konin. Te dwa zespoły spotkają się ze sobą już w pierwszej kolejce rozgrywek. Mecz Energetyk — Zagłębie Konin rozegrany zostanie 19 bm. o godz. 17.30 w sali przy ul. Grunwaldzkiej 1. Tegoroczne rozgrywki ligi

międzywojewódzkiej kobiet są traktowane przez Polski Związek Koszykówki jako eliminacja do II ligi, która zostanie zorganizowana w następnym sezonie 1970/71. Wtedy też ulegnie likwidacji liga międzywojewódzka i najlepsze zespoły koszykarek danego województwa walczyć będą o awans do II ligi.

Taka sytuacja istnieje już wśród koszykarzy. W tym roku emocjonować się będziemy rozgrywkami mistrzowskimi I i II ligi, ligi okręgowej oraz klas niższych. Liga międzywojewódzka mężczyzn uległa już likwidacji. POZKosz. ustalił już terminarz rozgrywek ligi wojewódzkiej mężczyzn, której mistrz ulegać nie będzie o awans do II ligi. Podzielona ona została na dwie grupy. W grupie A grają zespoły: Polonia Leszno, Lech II Poznań, Zjednoczeni Września, Ostrovia, Obrą Kościół, Stella Gniezno i Zagłębie Konin. Natomiast w grupie B zmierzą się Włókniarz Kalisz, Victoria Jarocin, Olimpia Poznań, Rakwici KKS, Zjednoczeni Krotoszyn, AZS II Poznań i Stal II Ostrów. Początek rozgrywek 26 października.

Również tego samego dnia rusza B klasa koszykarzy. Tutaj grają Stal Pleszew, Lech IV Poznań, Warta III Poznań, Orkan Środa, SKS Śrem, MKS Leszno, Zjednoczeni II Krotoszyn, AZS III Poznań, Victoria II Jarocin, SKS Asnyk Kalisz. (s)

## dalekopisem

### LEKKOATLETYCZNY REKORD POLSKI

Podczas zawodów zorganizowanych przez Krakowski Okręgowy Związek Lekkoatletyczny, junior Siliwoń z krakowskiej Wisły ustanowił rekord Polski juniorów w biegu na 2 tys. m. z przeszkodami — 5.46,2.

### ZWYCIĘSTWO RADZIECKICH ŻUŻLOWCÓW W GORZOWIE

Młodzieżowa, żużlowa reprezentacja Związku Radzieckiego, występująca pod firmą CAMK rozegrała kolejne spotkanie w Gorzowie. Przeciwnikiem zespołu radzieckiego była miejscowa Stal, wzmocniona zawodnikami Polonii Bydgoszcz. Nie wystąpił natomiast w drużynie mistrza Polski kontuzjowany Jancarz, Miłoś i Padewski.

Po bardzo zaciętych pojedynkach minimalne zwycięstwo 40:38 odnieśli żużlowcy radzieccy.

### MIEDZYNARODOWY TURNIEJ KOSZYKÓWKI W WARSZAWIE

W drugim dniu międzynarodowego turnieju koszykówki mężczyzn zorganizowanego przez stołeczną Legię, drużyna ASK Kijów pokonała CSKA Sofia 71:65. Koszykarze ASK Kijów są bez porażki po dwóch meczach i dążą w ostatnim dniu turnieju zmierzać się z warszawską Legią.

W drugim meczu dnia, Śląsk Wrocław pokonał Legię Warszawa 29:20 (49:35).

### ELIMINACJE PIŁKARSKICH MISTRZOSTW ŚWIATA

W Seulu odbył się eliminacyjny mecz do piłkarskich mistrzostw świata, w którym Australia zremisowała z Japonią 1:1 (1:1).

Po tym spotkaniu w eliminacyjnej grupie 15 „A” prowadzi Australia, która w 3 meczach zdobyła 5 pkt. przed Japonią — 3 mecze i 2 pkt oraz Koreą Południową — 2 mecze i 1 pkt. (t)

### Na poznańskim sztucznym lodowisku „Bogdanka” sezon w pełni. Łyżwiarze i hokeiści mieli spore kłopoty z uzyskaniem godzin, gdyż zapotrzebowanie znacznie przekracza możliwości jedynej sztucznej płyty lodowej w naszym mieście. Jedną z sekcji odbywających zajęcia łyżwiarskie jest ognisko TKKF Waga bunda przy WKKFiT. Ponad 100 dzieci stało w pierwszych krokach na lodzie.

Fot. — K. Przychodzki

## Dwa mecze bokserów Iranu w Polsce

Po raz pierwszy w historii polskiego pięściarstwa gościć będzie w naszym kraju boksera reprezentacji Iranu. Goście przyjadą do Polski 21 bm., a 23 w Opolu i 25 bm. w Kielcach rozegrają dwa spotkania między bokserami Iranu — Polska oczekiwane są z dużym zainteresowaniem zarówno przez entuzjastów pięściarstwa jak i fanów tej dyscypliny sportu. Dobrze się składa, że zaprosiliśmy Iranczyków na występy do Polski. Kalendarz spotkań międzynarodowych PZB jest w tym roku wyjątkowo skromny i każdy dodał kowy kontakt, a szczególnie z przeciwnikami reprezentującymi inny system wyszkolenia niż pięściarze europejscy, jest obok atrakcji, również dobrą okazją do poznania innego stylu walki.

Kapitan związkowy PZB Feliks Stamm ustalił nazwiska 22 pięściarzy, którzy rozegrają z Iranczykami mecz i rewanż. Tak więc w Opolu 23 bm. w wagaach od papierowej do ciężkiej wystąpią: Rożek, Witke, Gałazka, Fura, J. Zeleznik, Jakubowski, Kulej, Trażewski, Hebel, Kreps, Denderys. W Kielcach reprezentacja Polski walczyć będzie w następującym składzie: Otręba, Bratkowski, Januszewski, Wadas, Caruk, Petek, Osiek, Zakrzewski, Skoczewski, Wajgiel lub Zaborowski i Skoczek. (ot)

### II LIGA PIŁKARSKA

W zaległym meczu o mistrzostwo II ligi piłkarskiej rozegranym w czwartek w Lublinie, miejscowi „Motor” po słabej grze przegrał ze Śląskiem Wrocław 1:4 (0:0). (t)

## Wagabunda na „Bogdance”



### Praca

Piekarz potrzebny. Poznań, Ratajczaka 49. piekarnia. 11717g

Spawacz wysoko kwalifikowany: spawanie elektryczne i gazowe — potrzebny zaraz. Poznań, Żeromskiego 7. 11784g

Student, mający samochód, poszukuje akwizycji. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 10404g

Przyjmie pomoc domowa z gotowaniem, dochodząca względnie stała. Poznań, Grunwaldzka 19 dla 11680g

Mistrz kowalski, przyjmie zaraz pracę z mieszaniem. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 10257g

Potrzebna gospośnia na plebanie, w małym miasteczku, bez inwentarza. Adres wskazać „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 10280g

Uczeń potrzebny do warsztatu ślusarsko-tokarskiego. Poznań, ul. Robocza 37. 10301g

Potrzebni zaraz 2 stolarzy na roboty budowlane — meblowe. Warsztat, Poznań, Dąbrowskiego 42. 10413g

Przyjmie ucznia krawieckiego. Marcinkowski, Swarzędz, ul. Cieszkowskiego 5. 10430g

**Sprzedaj**

Sprzedam aparat dziewiarski — dwupłytowy. Długosza 23 m. 4. 10371g

Sprzedam maszynę dziewiarską. Biedrzyckiego 9 m. 3. 10380g

Sprzedam nowy akordeon — Weltmeister 60 basowy. Osiedle Piastowskie 34 m. 15. 10288g

Foto — Linhof 13X18 — sprzedam. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 10400g

Sprzedam platformę na 20 i 16 oraz osie z kołami do wozów konnych. Józef Roszyk, Poznań-Po krzywno, ul. Projektowa na 9. 10283g

Pianino marki Sommerfeld Wiedeń — sprzedam. Tel. 596-51. 10296g

Pianino, okazjnie sprzedam. Engla 16 m. 22. o godz. 18—20. 11751g

Sprzedam adapter „Narcyz”, gwarancyjny. 650 zł. Tel. 559-48. 10381g

**UWAGA POM — ZNMR i PGR:**  
Baza Zaopatrzenia i Zbytu Przedsiębiorstw Mechanizacji Rolnictwa w KOMORNICACH zawiadamia swoich odbiorców o zamknięciu magazynów i wstrzymaniu wszelkiej sprzedaży z powodu **ROCZNEJ INWENTARYZACJI**  
— W TERMINACH JAK NIŻEJ:  
1. magazyn rur 20. X. — 4. XI 69 r.  
2. magazyn wyrobów hutniczych 6. XI. — 21. XI. 69 r.  
3. magazyn narzędzi, art. grub. i urządzeń techn. 17. XI. — 29. XI. 69 r.  
4. magazyn art. elektrotechnicznych, instalacyjnych i metali kolor. 1. XII. — 17. XII. 69 r.  
5. magazyn części regeneracyjnych 1. XII. — 6. XII. 69 r.  
K7700

Sprzedam nową cieplarnię 1200 m<sup>2</sup>, 17 km od Poznania. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 10326g

Sprzedam nowy piec gazowo-węglowy z prawym wyłotem. Tel. 613-04. 10329g

Sprzedam przyczepę 4-tonową do traktora, w bardzo dobrym stanie. Zgłoszenia: ul. Knapowskiego 26, Górczyn. 10355g

Pianino Betting — sprzedam okazjnie. Plac Młodej Gwardii 9 m. 4. 10360g

Okazjnie, przystępnie — sprzedam krzesła morow. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 10425g

### Samochody

Sprzedam Wartburga lub zamienie na Warszawę. Poznań 35, Sosnicka 27a, Zieloniec. 10342g

Sprzedam samochód marki Żuk, w idealnym stanie. Miedzichód, Gwardii Ludowej 11. Stefan Gdźniński. 655p

Kupię Syrenę, Trabanta. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 10369g

### loKale

Dwa duże pokoje z kuchnią, c. o., w centrum Zielonej Góry — na mniejsze w Poznaniu. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 10240g

Młode małżeństwo bezdzietne, poszukuje niekierującego pokoju, na okres półtora roku, Gwarancja wyprowadzenia się. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 653p

Zamienie mieszkanie kwaterunkowe, 3 pokoje z kuchnią, w Kamiennej Górze — Wrocławskie, na mniejsze w Poznaniu, Kościół, Lesznie. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 10260g

Pana, na wspólny pokój, przyjmie. Debiec, ul. Grzybowska 18. 10278g

Małżeństwo po studiach, członkowie spółdzielni — poszukuje pokoju. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 10285g

Zamienie mieszkanie kwaterunkowe, 2 pokoje z kuchnią, łazienką, c. o., nowe budownictwo. Osiedle Świercowskiego przy Grochowskiej (całość 43 m<sup>2</sup>) III pr., na większe w nowym lub starym budownictwie, samodzielne, z łazienką. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 10319g

Zamienie dwa (64 m<sup>2</sup>) ładne pokoje, centrum — na mniejsze. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 10330g

Oddam pokój emerytce samotnej. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 10341g

Zamienie półtora pokoju z kuchnią, na dwa pokoje z kuchnią z dozraniem lub bez. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 10366g

M-3, pokój, kuchnia, nowe budownictwo, śródmieście, zamienie na mniejsze. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 10432g

Gdynia! Zamienie dwa pokoje z kuchnią, łazienką za samodzielne, na równorzędne w Poznaniu. Adres wskazać „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 10349g

Małżeństwo bezdzietne — członkowie spółdzielni — poszukuje pokoju. Adres wskazać „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 10401g

Zamienie mieszkanie spółdzielcze M-4, parter, Wilno, na M-4 Rataje, z przysiadu 1969 r. (wieloletnie wykluczone). Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 10409g

### Nieruchomości

Willi komfortowa wolnostojąca, wyłaczona, 5-pokojowa, kuchnia, łazienka, garaż, wolna, centralne ogrzewanie, miasto Gniezno 550.000 zł. Dom nowy, szeregowy, 4-pokojowy, łazienka, centralne, Poznań — blisko tramwaju, 320.000, Polowa willi, wyłaczona, piętro, trzy pokoje, kuchnia, łazienka, centralne ogrzewanie, blisko tramwaju, 230.000 — sprzedaż Nowak, Poznań. Wyspiańskiego 16. 11729g

Sprzedam działkę budowlaną, ziemia ogrodnicza, Plakow przy Podolnacku. Działka uzbudowana. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 10159g

Kupię w Poznaniu willę, względnie pół bliźniaka. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 10162g

Sprzedam spiesznie domek wolny, nowy, 2 pokoje, kuchnia, ogród, Gniezno, Łanowa 7, telefon 11-16. 584pdr

Kupię dom z ziemią do 0,5 ha. Komunikacja PKS, do ceny 180.000. Oferty — „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 10426g

Domek 2 pokoje, kuchnia, z ogrodem, sprzedam — Oborniki przy dworcu. Warunek mieszkanie dwa pokoje, kuchnia w Poznaniu. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 10119g

Sprzedam okazjnie, spiesznie parcelę oparkowaną i zadrzewioną z domkiem gospodarczym — mieszkalnym, z oświetleniem i wodą oraz w trakcie budowy domu piętrowy jednorodzinny w Swarzędzu. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 10268g

Kupię dom jednorodzinny z większym ogrodem w Poznaniu, peryferie Poznania lub okolica Poznania w mieście. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 10277g

Sprzedam hektar ośmiolietniego sadu z marmytem inwentarzem zł 260.000. Adres wskazać „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 10307g

Sprzedam gospodarstwo rolne 20 ha, 17 km od Poznania. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 10327g

Sprzedam dom wyłaczony, zamieszkały, z ogrodem, po kupnie wolne 2 pokoje i dom gospodarczy, pokój i kuchnia, cena 180.000 zł. Informacje: Piekary 25 m. 1 (sklep i rzynowy). 10362g

### Pracownicy poszukiwani

Poznańskie Fabryki Mebli — przyjma do pracy:

— STOLARZY,  
— MEZCZYZN I KOBIETY bez kwalifikacji, na stanowiska przy produkcji mebli.  
Przy zakładzie czynne jest ambulatorium lekarskie i dentystyczne.  
Pracownicy mają prawo do deputatu opałowego. Warunki pracy i płacy do omówienia w Dziale Kadr i Szkolenia PFM — Poznań, ul. Jeleniogórska nr 15. K7672

Dyrekcja Inwestycji Miejskich Poznań — Teren w Poznaniu — zatrudni od dnia 1. XI. 1969 r.

ST. INSPEKTORA lub INSPEKTORA NADZORU d/s ELEKTRYCZNYCH.

Wymagane wykształcenie wyższe wzgl. średnie techniczne, uprawnienia budowlane i 5 wzgl. 8 lat praktyki w budownictwie.

Warunki płacy i pracy wg układu zbiorowego pracy w budownictwie.  
Zgłoszenia: DIM Poznań — Teren, plac Młodej Gwardii 6, pokój 57. K7800

Parcele budowlaną zadrzewioną w Poznaniu, przy ul. Ostatniej, sprzedam. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 10335g

Wydzierżawie parcelę oparkowaną 883 m<sup>2</sup>, ul. Al. Bańska — pod składnicę, baraki, garaże. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 10340g

Sprzedam dom bliźniak, budynek gospodarczy, garaż, po kupnie wolne (Gniezno). Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 10352g

Kupię spiesznie domek jednorodzinny, wolny — Trasa Debiec, Luboń, Mościna. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 10390g

Bardzo dobre gospodarstwo rolne, zelektryfikowane, wraz z zabudowaniami, 16 ha ziemi, w tym 6 ha łąki — komunikacja dobra — sprzedam z powodów choroby. Czesław Grott, Rosko, pow. Czarnków, woj. poznański. 10393g

Sprzedam domek jednorodzinny z ogrodem, Poznań — Górczyn, ul. Al. Bańska nr 105 (działki). 10409g

Sprzedam lub oddam w użytkowanie 5 ha ziemi w Wysogotowie od strony Przeźmierowa. Adres wskazać „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 10436g

### Zguby

Zagubiono zegarek damski „Adriatic”. Uczciwego znalazcę wynagrodzę. Wrocław 1 m. 3, Janowska. 11747g

### Rozae

Ogródek działkowy oddam pie. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 11153g

Nowo otwarty warsztat instalacyjny wod.-kan. i c. o. — przyjmie zlecenia. Rokietnica k. Poznania. ul. Pocztowa 7. 10503g

Szyje płaszcze damskie z welny i laminatu, sukienki oraz garnsonki z powłoczonego materiału. Pracownia Krawiectwa Damskiego. Głogowska 32, II piętro, prawa klatka schodowa. 10385g

Oddam garaż. Winogrody. Umółtowska 25. 10402g

### Matrymonialne

Panna po trzydziestce, przystojna, miłego usposobienia, pozna kulturalnego pana do lat 42. Cel matrymonialny. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 10271g

Lekarke, która w maju br. przesłała ofertę dla 49613g i podała hasło na temat Brahmsa, uprzejmie proszę o nawiązanie kontaktu i przesłanie wiadomości „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 10073g

W dniu 15 października 1969 r. zmarła po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św.

### HELENA MICHALAK z domu KRUYŃSKA

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 13 października 1969 r. o godz. 9.10 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

O bolesnej stracie zawiadamia

MATKA Z RODZINĄ

Poznań, Mylna 17 m. 16. 11862g

Z żalem zawiadamiamy, że odszedł od nas na zawsze nasz ukochany ojciec, teść, dziadek, przeżywszy lat 59

### FRANCISZEK GAŁCZYŃSKI

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 18 bm. o godz. 12.45 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona

RODZINA

W dniu 14 października 1969 r. zmarł po ciężkich cierpieniach przeżywszy lat 63, mój najdroższy mąż i nasz ukochany ojciec, śp.

### ALEKSANDER WALIGÓRSKI

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 18 bm. o godz. 15 na cmentarzu w Rogoźnie.

Z głębokim żalem żegnają

ZONA, SYNOWIE I SYNOWA

11879g



|                             |                      |
|-----------------------------|----------------------|
| PAŹDZIERNIK<br>17<br>Piątek | Małgorzata<br>Wiktor |
| Słońce: 6.19-16.55          |                      |

## TEATR

POLSKI — g. 19 „Gwałtu, co się dzieje”; NOWY — g. 15 „Niezwyciężona przegrana”; OPERA — g. 18 „Tristan i Izolda”; OPERETKA — g. 19 „Skrzydlaty kochanek”; MARCINEK — próby.

## KINA

KINO DOBRYCH FILMÓW MUZA — g. 10, 12, 14, 16, 18, 20 „Persona” (szwedz. 18 l.); APOLLO — g. 10, 12, 30, 15, 30, 18, 20, 30 „Beniamin, czyli pamiętnik enotliwego młodzieńca” (franc. 18 l.); BALT — g. 10, 12, 30, 15, 30, 18, 20, 15 „Polowanie na mezczyznę” (franc. 16 l.); CZERNASTKA — g. 10, 12, 30, 15, 30, 18, 20, 15 „Człowiek z Hongkongu” (franc. 14 l.); GONG — g. 10, 12, 16, 18, 20 „Wyzwanie dla Robin Hooda” (ang. 11 l.); GRUNWALD — g. 15 „Miedzy wrzesniem a majem” (pol. 11 l.); g. 17, 19, 30 „Zamienimy sie meza mi” (USA 16 l.); GWIAZDA — g. 10, 12 „Szalony kon” (USA 11 l.); g. 14, 16, 18, 20 „Dziwne dla kscia” (włoski 18 l.); KOSMOS — g. 17, 19, 30 „Sasiedzi” (pol. 16 l.); MALTA — remont; MINIA — TURKA — g. 15, 17, 30, 20 „Kolekcjoner” (ang. 18 l.); OLIMPIA — g. 10, 12, 30, 15, 30 „Zbrodniarz, który ukradł zbrodnie” (pol. 16 l.); g. 20 „Panna młoda w żalobie” (franc. 18 l.); OSIEDLE — g. 16, 18, 20 „Święty zastawia pułapkę” (franc. 14 l.); PANCERNIAK — g. 16, 30, 19, 30 „Pan Wolodyjowski” (pol. 14 l.); PAŁACOWE — g. 12, 30, 15, 30 „Wspaniały Red” (USA 7 l.); g. 17, 30 „Milion lat przed naszą era” (ang. 14 l.); PRZYJAZN — g. 15, 30, 18, 20, 15 „Sprawa trzynastu” (radz. 12 l.); RIALTO — g. 10, 12, 14, 16, 18, 20 „Kobieta waz” (ang. 16 l.); RUSALKI (Szwedz.) — g. 15, 17, 19, 30 „Strzał w ciemności” (ang. 14 l.); SCALA — g. 17, 19, 30 „Życie aby żyć” (franc. 16 l.); TECCZA — g. 17, 30 „Testament asi” (weg. 14 l.); g. 19, 30 „Kowal ju do dzieła” (ang. 16 l.); WARTA — g. 10, 12, 30, 15 „Markiza Angeli” (franc. 16 l.); g. 17, 30, 20 DKF (seans zamka); WYCASOWYK (Puszczykowo) — g. 15, 17, 19, 30 „Oscar” (franc. 16 l.); WILDA — g. 10, 12, 30, 15, 17, 30, 20 „O jednog zale” (franc. 16 l.); WRZOS (Lubon) — g. 19 DKF „Lubozem”; WRZOS (Mosina) — g. 15 „273 dni ponizej zera” (pol. 11 l.); g. 17, 19, 15 „Zerwany most” (pol. 14 l.); FOTOPLASTIKON — g. 12-21 „Londyn wspolczesny” cz. II.

## KONCERTY

AULA UAM — g. 19.30 — Koncert symfoniczny: dyrygent Witold Krzeminski, solistka — Halina Czerny-Stefanska — fortepian.

## DYŻURY

Interna, chirurgia ogólna, okulistyka — Szpital Kliniczny im. Pawłowa, ul. Garbary 17, tel. 510-21.

Laryngologia, neurologia — Szpital Kliniczny im. Święcickiego, ul. Przybyszewskiego 49, tel. 67-12-31.

Psychiatria — Klinika Psychiatryczna, ul. Szpitalna 29/33, tel. 444-51.

Pogotowie Ratunkowe (ul. Chelmońskiego 20). Wypadki uliczne tel. 99; nagłe zachorowania w domu tel. 666-66; dla Poznania poradę lekarską tel. 637-35 — podst. ul. Kórnicka 6; Bukowa 8 i Urocy 18 — cała doba dla pow. poznańskiego (ul. Kościuszki 103, tel. 566-66). Podstacja w Luboniu — tel. 09 — cała doba.

Ambulatoria: internistyczne (ul. Chelmońskiego 20) — czynne całą dobę; pediatryczne (Chelmońskiego 20) g. 15-23 niedz. i święta — cała doba; stomatologiczne (ul. Chelmońskiego 20) czynne od 18-7 w niedz. i święta — cała doba; chirurgiczne I — ul. Kórnicka 8 tel. 707-19 — cała doba; chirurgiczne II — ul. Kasprzaka 18 tel. 623-55 — cała doba.

„Telefon Zaufania” nr 586-87 — dyżurujący lekarz psychiatra — g. 8-22.

Apteki: al. Marcinkowskiego 11 (czynna całą dobę). Główna 53, Staroleka 72 (dyżur nocny).

Miejska Lecznica dla Zwierząt: ul. Grunwaldzka 248 tel. 67-24-14, od 8-21; w nocy nagłe wypadki.

## RADIO

PIATEK — PROGRAM I: Fala 1322 m i UKF 66,62 MHz (do g. 17); 8.10 „Pieć minut o gospodarce”; 8.44 Piosenka dla solenizanta; 9 Dla kl. VIII (wychowanie obywatelskie); „Dokąd po dobrą radę”: 9.40 Dla przedszkoli; „Samochodem dawniej i dziś”: 10.05 „Opowieść o ludzkiej w podróży” odc. I pow.; 10.25 Konc. Ork. PR i Tel. w Krakowie p/d St. Hasy; 10.50 „W trzech płaszczyznach” z cyklu „Od jakości do nowoczesności”; 11 Dla kl. VIII (język polski); „Okulary profesora Kinga”: 11.30 Radiowa Estrada Piosenkarzy — Czesław Niemien; 11.45 Postęp w gospodarstwie domowym; 12.25 Konc. z Polonez; 13 Dla kl. IV (przyroda); „O mrowisku rudych mrówek”; opow.; 13.20 „Swojskie melodie”; 13.40 „Wiecie, lepiej, taniej”; 14 Reportaż literacki. Opowieści wedrownicze Jerzego Rybczyńskiego; 14.20 Muz. operowa 15.05 Godzina dla dziewcząt i chłopców; 16.10 Popołudnie z młodzieżą; 18.05 Ludzie i kontynenty; 18.25 Kompozytor i jego piosenki — Robert Filipiński; 18.50 Muzyka i Aktualn.; 19.30 Konc. żywczeń; 20.25 Milaję lata — zostają przeboje; 21 „Ze wsi i o wsi”; 21.15 Gra Zespołu B. Hargode; 21.25 Pięć minut o wychowaniu; 21.30 „Co dobrego” — aud. satyryczna; 22 Magazyn śpiewek; 23.10 „O co tu chodzi”; 23.15 Z cyklu „So nata fortep. z twórczości wielkich mistrzów — Fryderyk Chopin”; 23.27 Reportaż z koncertu inauguracyjnego festiwalu „Jazz Jamboree”; 0.10 Program nocny ze Szczecina.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 10, 12.05, 15, 16, 18, 20, 23, 24, 1, 2, 2.55.

PROGRAM II: — Fala 407 m i UKF 69,74 MHz; 8 W trosce o na

6 GŁOS WIELKOPOLSKI A  
17 X 1969 Nr 247 (7982)

## Z inicjatywy ZMS

# Coraz więcej sierot otrzymuje książeczki mieszkaniowe

W październiku 1966 roku utworzono przy Zarządzie Wojewódzkim ZMS Społeczny Komitet Funduszu Książeczek Mieszkaniowych dla Sierot. W skład Komitetu weszli m. in. takie instytucje jak: Zarząd Wojewódzki ZMS, WKZZ, TPD, ZHP, redakcja „Expressu Poznańskiego”, Kuratorium, PKO oraz Wojewódzki Związek Spółdzielczości Pracy.

Celem było gromadzenie środków finansowych oraz inicjowanie takich akcji w zakładach pracy. Do tej pory inspirowane przez Komitet zakłady i instytucje ufundowały 217 książeczek mieszkaniowych dla sierot. Sam zaś Komitet zgromadził sumę 124 tys. zł, za którą ufunduje 13 książeczek. Zostaną one uroczystie wręczone sierotom w Izbie Dziecka w Poznaniu w przyszłym miesiącu.

Zarząd Wojewódzki ZMS stale opiekuje się domami dziecka, na rzecz których organizuje np. budowę obiektów sportowych, placów gier i zabaw, czy drobne remonty w czynach społecznych. Przygotowuje też dla sierot imprezy kulturalno-oświatowe. Zajmuje się przyszłością sierot, interesując się sprawą podejmowaną przez nie pracy i agitating zakłady do fundowania książeczek mieszkaniowych.

Fundusze społeczne Komitetu pochodzą nie tylko ze świadczeń zakładów pracy i in-

stytucji, lecz także z dotacji osób prywatnych. Apeluje się zatem do wszystkich zainteresowanych losem sierot, aby skromny na razie fundusz Komitetu wzbogacili swoimi datkami, które należy wpłacać na konto bankowe PKO nr I OM-5-9-1270, Społeczny Komitet Funduszu Książeczek Mieszkaniowych dla Sierot przy Zarządzie Wojewódzkim ZMS. (mb)

## Jak urządzić nowoczesne hotele?

W hotelu „Merkury” rozpoczęła się wczoraj dwudniowa konferencja problemowa Zrzeszenia Polskich Hoteli Turystycznych. Jest ona poświęcona zagadnieniom wyposażenia zakładów hotelowych. Uczestnicy konferencji, których powitał przewodniczący ZPHI E. Kaczmarek, wysłuchali 4 referatów: „Wyposażenie obiektów hotelowych w meble i inne przedmioty”, „Mechanizacja pracy w recepcji przy zastępowaniu systemu Whitley’a”, „Dziewięć licencjów ASEA w dostosowaniu do potrzeb hotelarskich”, „Nowoczesne maszyny i urządzenia dla gastronomii hotelowej”.

Uczestnicy konferencji zwiedzili ponadto wystawę zorganizowaną na terenach MTP na której zgromadzono meble i inne wyposażenie hotelowe. (s)

## Na Politechnice Poznańskiej

# Studium doktoranckie o budownictwie

Dzisiaj zainaugurowane zostanie na Wydziale Budownictwa Lądowego Politechniki Poznańskiej zajęcia na nowo uruchomionym Studium Doktoranckim z zakresu nowoczesnego systemu przemysłowego budownictwa prefabrykowanego.

Głównym celem wspomnianego 3-letniego studium jest wzbogacenie wiedzy o metodach i technologiach nowoczesnego budownictwa, które powinny mieć u nas w najbliż-

szą przyszłości szerokie zastosowanie. Zamierzenia są bowiem ambitne, gdyż np. w latach 1981-1985 ma się w Polsce budować 3-krotnie więcej mieszkań i obiektów przemysłowych, niż w obecnej 5-letniej. Wymagać to będzie m. in. szerokiego stosowania zupełnie nowych metod, nowego rodzaju materiałów, konstrukcji i przede wszystkim przejścia na montaż prefabrykowanych, wykonanych w fabrykach, w których należy jedynie podłączyć instalacje. Z nową techniką łączyć się będzie wiele problemów i im właśnie poświęcone będą zajęcia na Studium, prowadzone w formie seminarium.

Studium dostosowane jest więc do aktualnych potrzeb gdyż budownictwo przemysłowe w stanie stanowić będzie w Polsce średnio 70 proc. (b)

## TELEWIZJA

PIATEK: 9.40 — „Inne Włochy” film dokumentalny prod. włoskiej; 10.55-11.25 — Dla szkół — kl. VII — Wychowanie obywatelskie „Nasza fabryka”; 12.45-13.15 — Dla szkół — kl. VIII — Zajęcia techniczne — „Telekomunikacja”; 14.25-15.30 — Politechnika TV — Matematyka — kurs przygotowawczy „Równania kwadratowe” cz. I i II; 16.40 — Dziennik; 16.50 — Dla młodych widzów — „Opowieści ze świata zwierząt”; 17.15 — Dla młodych widzów — film z serii „Duch na Wyspie Mnichów”; 17.30 — Dla młodych widzów — „Zrób to sam” — przed kamerą mi Adam Słodowy; 17.45 — Nie tylko dla pań; 18.05 — Kronika Tygodnia; 18.25 — „Pożyteczny doradca” — reportaż z Instytutu Żywności i Żywności; 19 — Program filmowy; 19.20 — Dobry i Zły; 20.05 — „Inne Włochy”; 20.15 — film dok. prod. włoskiej; 21.15 — „Czwarta zmiana”; 21.45 — „Sopot 68” — film TV polskiej; 22.25 — Dziennik; 22.45-23.50 — Politechnika (powt.).

SOBOTA: 9.55 — Dla szkół — kl. VIII — Geografia — „Kanada”; 10.25 — „Intrygantki” — fab. film czechosłowacki; 11.55-12.25 — Dla szkół — kl. VII — Zoologia — Pierwotniaki; 14.15 — TV Kurs Rolniczy — „Racjonalna gospodarka obornikiem”; 14.50 — Program Tygodnia; 15.10-15.30 — Publicystyka sportowa — „Co się stało z toba Królów”; — cz. II; 16.40 — Dziennik; 16.50 — Dla młodych widzów — „Widziani i niewidziani”; 17.30 — „Blekitny ognik” — (Moskwa); 18.45 — „Pegaz” — magazyn kulturalny pod red. Jacka Fiksiewicza; 19.20 — Dobranoc; 19.30 — Monitor; 20.15 — „Zielona goś” — Konstanty Ildefons Gałczyński; 20.45 — Kabaret; 21.15 — Dzieńnik i wiadomości sportowe; 21.40 — „Intrygantki” — fab. film czechosłowacki; 23.05 — Z cyklu: „Sezam muzuyczny” — montaż operetki Jana Straussa „Wesolowina”; — gra Ork. Państw. Operetki Poznańskiej; Soliści: róg główny: Janina Gutnerówna; Ada Jarysz; Piotr Trella; Zygmunt Mariński; Andrzej Wiza; Kier. muzyczne — Stanisław Renz. TV zastrzega prawo do zmian.

## Jeszcze się taki nie narodził...

# Drogowcom sprzyja — susza

Realizacja tegorocznego planu remontów ulic przebiega bardzo sprawnie, a to dlatego m. in., że drogowcy od wielu lat nie mieli tak sprzyjającej pogody. Jedyny kłopot z jakim się borykają, to nierytmiczne dostawy tłuczni, spowodowane trudnościami taborowymi na kolei w związku z nasileniem się tzw. przewozów jesiennych.

Z obiektów obecnie realizowanych do najważniejszych należy m. in. przebudowa ul. Grunwaldzkiej na odcinku od ul. Wojskowej do ul. Stolarskiej. MPK zakończyło już budowę nowych torowisk tramwajowych i do pracy przystąpiły ekipy Miejskiego Przedsiębiorstwa Robót Dro-

gowych i Wodno-Kanalizacyjnych, które mają położyć nową nawierzchnię na jezdni północnej (po stronie Domu Prasy) oraz wybudować nowe chodniki. Jeden ze starych torów tramwajowych nie zostanie tutaj usunięty a zalany asfaltem. Powstaną z tego tytułu oszczędności znacznie przekraczające wartość złomu, który uzyskano by po wyjęciu starych szyn z obecnego podłoża. Dzięki temu prawie 85 proc. obecnej jezdni nie trzeba będzie przebudowywać.

## Inauguracja szkolenia w ZMS na Grunwaldzie

150 aktywistów grunwaldzkiej organizacji ZMS zainaugurowało wczoraj kolejny rok szkolenia ideowo-politycznego i kulturalno-oświatowego. O tegorocznych formach pracy szkoleniowej z młodzieżą poinformował zebranych przewodniczący ZD ZMS — Zbigniew Czeszak. Zadania szkolenia specjalistycznego realizowane będą w wieczorowych szkołach aktywu i we wszechniach społeczno-politycznych. Z istniejących już w dzielnicy 4 WSA, jedna z nich szkolić będzie aktywistów pełniących funkcje kierownicze, druga obejmie tzw. rezerwę kadrową ZMS. Oprócz szkolenia partyjnego, w którym przewiduje się udział wszystkich członków ZMS odbędą się również szkolenia aktywu kulturalnego i sportowego. Na wczorajszym zebraniu powołano kierowników wszechni i wieczorowych szkół aktywu.

Wykład inauguracyjny p.t. „Zmiany w systemie planowania i zarządzania w świetle uchwał II Plenum KC” wygłosił sekretarz KD PZPR — Edward Sowiński. (wo-o)

Pracownicy MPRD zamierzają nową jezdnię na ul. Grunwaldzkiej oddać jeszcze przed 1 listopada, a to ze względu na duży ruch samochodowy w kierunku Junikowa w dniu Święta Zmarłych. Uważamy jednak, że jeżeli miałoby się to odbyć na jakości robót, należy zaniechać tego projektu. Zamknięcie ul. Grunwaldzkiej na przebudowywanym odcinku nie przeszkodzi w szybkim dotarciu na cmentarz.

W przebudowie znajduje się również ul. Pod Stokami, gdzie roboty są na ukończeniu oraz ul. Staroleka. Tam właśnie najostrożniej występuje brak tłuczni i w związku z tym mogą być kłopoty z oddaniem tego ciągu komunikacyjnego w terminie. Podobną sytuację notuje się na ul. Złotowskiej, gdzie prace są daleko zaawansowane, ale nie można ich zakończyć właśnie z powodu braków materiałowych.

W tych dniach zakończone zostaną roboty wodociągowo-kanalizacyjne na Placu Wolności oraz ul. Staroleka. Tam właśnie najostrożniej występuje brak tłuczni i w związku z tym mogą być kłopoty z oddaniem tego ciągu komunikacyjnego w terminie. Podobną sytuację notuje się na ul. Złotowskiej, gdzie prace są daleko zaawansowane, ale nie można ich zakończyć właśnie z powodu braków materiałowych.

W tych dniach zakończone zostaną roboty wodociągowo-kanalizacyjne na Placu Wolności oraz ul. Staroleka. Tam właśnie najostrożniej występuje brak tłuczni i w związku z tym mogą być kłopoty z oddaniem tego ciągu komunikacyjnego w terminie. Podobną sytuację notuje się na ul. Złotowskiej, gdzie prace są daleko zaawansowane, ale nie można ich zakończyć właśnie z powodu braków materiałowych.

W tych dniach zakończone zostaną roboty wodociągowo-kanalizacyjne na Placu Wolności oraz ul. Staroleka. Tam właśnie najostrożniej występuje brak tłuczni i w związku z tym mogą być kłopoty z oddaniem tego ciągu komunikacyjnego w terminie. Podobną sytuację notuje się na ul. Złotowskiej, gdzie prace są daleko zaawansowane, ale nie można ich zakończyć właśnie z powodu braków materiałowych.

W tych dniach zakończone zostaną roboty wodociągowo-kanalizacyjne na Placu Wolności oraz ul. Staroleka. Tam właśnie najostrożniej występuje brak tłuczni i w związku z tym mogą być kłopoty z oddaniem tego ciągu komunikacyjnego w terminie. Podobną sytuację notuje się na ul. Złotowskiej, gdzie prace są daleko zaawansowane, ale nie można ich zakończyć właśnie z powodu braków materiałowych.

## Ul. Dzierżyńskiego podporządkowana

Jak nas zawiadomił Wydział Komunikacji Prezydium RN, od kilku dni ulica Czechołowicza stała się główną arterią. W związku z tym krzyżującą się z nią ul. Dzierżyńskiego na Dębcu jest obecnie ulicą podporządkowaną. Na tę zmianę powinni bacznie uważać kierowcy pojazdów, przyzwyczajeni do pierwszeństwa obowiązującego do tej pory dla ul. Dzierżyńskiego.

Podporządkowanie tej ostatniej określa odpowiednio ustawione znaki drogowe. (c)

## INFORMUJEMY

Wystawa pt. „Malarstwo Józefa Krzyżanowskiego” będzie czynna w Klubie „Cybinka” przy ul. Warszawskiej 93 do 5 listopada. Otwarcie jej nastąpi dzisiaj o godz. 19, a poprzedzi je prelekcja.

Zebranie członków Polskiego Towarzystwa Matematycznego odbędzie się dzisiaj o godz. 18 w sali przy ul. Fredry 10. Doc. dr J. Musielak z UAM wygłosi odczyt pt. „O pewnych zagadnieniach konstruktywnej teorii funkcji”.

Kurs fotograficzny dla niezawansowanych urzędników PTE. Początek 3 listopada br. Zgłoszenia przyjmuje się przy ul. Paderewskiego 7 w godz. 10-19.

Wycieczka autokarowa do Winiarskiej Góry, Srody, Kórnik i Rogalin urzędnika dla członków Terenowej Organizacji Emerytów przy ZZZK. Zgłoszenia przyjmuje Zarząd przy ul. Roboczej 4 do 20 bm. Równocześnie zawiadamia się, że bilety do Opery na 31 bm. można zamawiać w sekretariacie do 22 bm.

Młodzieży uczęszczającej na koncerty „Pro Sinfonica” II stopnia przypominamy, iż koncert inauguracyjny tego cyklu odbędzie się w sobotę, 18 bm. o godz. 17 w Auli UAM. Wykonawcy jak na koncercie piątkowym. Słowo wiążące — Stanisław Kulczyński. (na)

Teraz P. Luboń — Należy zwrócić się do Pałacu Kultury w Poznaniu ul. Czerwonej Armii 80. (2378)

M.T.W.M. — Sklep „Jedność Łowicka” mieści się przy ul. Kantaka 1. (2341)

gowej, kanalizacyjnej i energetycznej w tym rejonie, samo wyłożenie Placu Wolności okładziną kamienną nastąpi w przyszłym roku. Do zimy plac zostanie przygotowany na tyle, by bez trudności można było przez niego przechodzić.

W tym roku do realizacji zaplanowano jeszcze przebudowę ulic: Leszczyńskiej, Słowiańskiej i Winiarskiej. Dodatkowo wykonana zostanie nawierzchnia asfaltowa na ul. Słupskiej (kilkaset metrów od ul. Dąbrowskiego) oraz na ul. Szlągowskiej. Przystąpi się również do zwożenia ziemi pod przyszłe rozwiązanie układu komunikacyjnego w obrębie Mostu Chwaliszewskiego nad starym korytem Warty.

Wszystkie powyższe roboty prowadzić będzie Miejskie Przedsiębiorstwo Robót Drogowych i Wodno-Kanalizacyjnych. Mamy jednak w Poznaniu jeszcze jedno specjalistyczne przedsiębiorstwo drogowe a mianowicie PPRD, które w tym roku zakończy ma budowę trasy Chwaliszewskiej na odcinku od ul. Szyperskiej do Rynku Śróddeckiego. Ponadto PPRD wykonuje ul. Murawa (Wino-grady) oraz niebawem przystąpi do modernizacji ulic Wołowskiej, Mieczurina i Wieruszowskiej na Junikowie. Na te ostatnie obiekty z niecierpliwością czekają zakłady pracy znajdujące się w tym rejonie. Ponadto położony zostanie dywanik asfaltowy na ulicach Lutyckiej i Bałtyckiej, gdzie znajduje się obecnie bruk. (s)

## Chór kolejarzy wyjechał za granicę

Wczoraj po południu wyruszył z Poznania na dwutygodniowe tournée po Francji NRF chór męski ZZ Kolejarzy „Hasio”.

Chór udaje się najpierw do Francji do Douai ośrodka gólniczego północnej Francji, dużego skupiska polonijnego. Stamtąd zespół wyjeżdżać będzie na koncerty do okolicznych miejscowości (Waziers — Nord, Bruay en Artois, Aulnoy — Nord). 21 bm. chór wystąpi w Paryżu, po czym udaje się do Westfalii (NRF). Tam oprócz koncertów w Bochum, Essen i Wana — Eickel członkowie chóru spotkają się z przedstawicielami Zarządu Związku Polaków „Zgoda”. Wezmą również udział w towarzyskich spotkaniach z chórami polonijnymi: „Halka”, „Dzwon”, „Fiolek”, „Elżbieta” i „Polonia”. Powrót do Poznania przewidziany jest 28 bm.

Wyjazd do Francji i NRF jest już 22 wyjazdem zagranicznym chóru. Do tej pory odwiedził on 11 krajów europejskich.

Tym razem w programie znajdują się m. in. pieśni Moniuszki, Lachmana, Kołaczewskiego i Maklakiewicza oraz pieśni ludowe, które muzycznie opracował na potrzeby chóru jego wieloletni dyrygent — prof. W. Buchwald. Koncerty prowadzić będzie T. Śmiełowski. (wn)

## Dla bezpieczeństwa pieszych

Takie oto parkniki z siatki drucianej ustawia obecnie MPK między torami tramwajowymi w niektórych, zwłaszcza peryferyjnych, punktach miasta. Dzięki plotkom będzie można uniknąć w szeregu przypadków nieszczęść, spowodowanych przekraczaniem torowiska w miejscu do tego nie wyznaczonym. Na zdjęciu — parkan oddzielający tory na jednym z odcinków trasy przy ul. Warszawskiej. (c)

Fot. — K. Przychodźki

## odpowiadamy

Teraz P. Luboń — Należy zwrócić się do Pałacu Kultury w Poznaniu ul. Czerwonej Armii 80. (2378)

M.T.W.M. — Sklep „Jedność Łowicka” mieści się przy ul. Kantaka 1. (2341)